Cena 3 zł

GŁOS POMORZA

Dziennik nasz broni interesów ludu pracującego

ROK III | ORGAN PPS | ŚRODA, 19 MARCA 1947 R. | WYDAWCA: SP. „WIEDZA" | NR 68

Niemce z BBC w odpowiedzi

Słuchałem audycji radia brytyjskiego w języku niemieckim. Jakaś Niemka rozwodziła się nad stosunkiem Polaków do Niemców. Oczywiście Niemka „demokratka". Mówiła więc, że rozumie dobrze niechęć Polaków do narodu który stworzył Gestapo, ale przecież Polacy powinni odnosić się bardziej „ludzko" do Niemców. Trzeba przecież zapomnieć...

My Polacy jesteśmy wspaniałomyślni. Mieliśmy w historii dość wiele przykładów „zapominania" krzywd i uraz. Po Grunwaldzie król Polski na drugi dzień już wypuścił niemieckich jeńców. Tu, w Toruniu przed 450 laty (w 1466 r.) upokorzonego wielkiego mistrza Krzyżaków panowie polscy przykryli kosztownymi deliami, gdy zjawił się w żebraczym stroju, aby błagać o pokój. Za czasów Sobieskiego poszliśmy bronić Wiednia, choć nie leżało to wcale w naszym interesie. I tak dalej, i dalej. Przykładów można mnożyć tysiące. Nawet mordercę 4 milionów ludzi, kata Oświęcimia, Hoessa, postawiliśmy przed sądem zamiast powiesić go na pierwszej lepszej gałęzi, gdyż nie naśladujemy metod niemieckich.

Ale nie dopuścimy już do jednego tragicznego błędu: nie zapomnimy. Bo zresztą i któżby miał zapomnieć? Czy mój przyjaciel, który najlepsze lata swego życia spędził w Oświęcimiu, czy mój kolega, który siedział w Stutthofie, czy znajoma, której mąż został zamęczony przez Gestapo czy sąsiad, któremu wybito zęby? Czy wreszcie ja sam, któremu Gestapo zamordowało ojca? Nie szanowna „demokratko" niemiecka, my niestety nie możemy zapomnieć. Nawet wtedy, gdy przestajemy myśleć o przeszłości. Przypominają nam Niemców ruiny Warszawy, przypomina każdy rozwalony dom, każda spalona fabryka.

Zapomnieć mogli tylko ci, którzy nie poznali „rozkoszy" życia pod władzą „herrenvolku". Tylko ci, którzy jedynie na obrazkach widzieli krematoria i stosy trupów i którym wydaje się, że cała wojna była grą w golfa. Naszą stawką w tej grze było życie.

Myśmy wielokrotnie zapominali pierwsi. Ale teraz chcemy zmienić porządek zapominania: chcemy, żeby pierwsi zapomnieli Niemcy.

Niemcy muszą zapomnieć raz na zawsze, że ziemie na wschód od Odry były pod ich władzą i tylowiekowym zaborem. Muszą zapomnieć o tym, czego uczył ich Hitler: że są lepszą rasą, wyższą od Słowian. Muszą zapomnieć o zbrojeniach, o wojnie, o odwecie. Muszą nauczyć się żyć spokojnie i zachowywać po ludzku.

Dopiero wówczas my potrafimy im przebaczyć. I wtedy jednak będziemy czuwać i baczną zwracać uwagę — gdyż historia uczy nas, że każda napaść na Polskę poprzedzona była okresem „przyjaźni" polsko-niemieckiej. Tak było przed rozbiorami, tak było i w 1939 roku. I nie chcemy, żeby to się powtórzyło.

Dlatego też lepiej nie myślmy o polsko-niemieckiej przyjaźni — nam wystarczy tylko poprawne sąsiedztwo.

S. M.

Nowy dziennik polski w Londynie

Londyn, 18. 3. Rząd brytyjski udzielił zezwolenia na wydawanie nowego dziennika polskiego w Londynie „Słowo Polskie".

W sprawie tej udzielił w Izbie Gmin wyjaśnień minister stanu Mac Neil, na zapytanie jednego z posłów, że zezwolenie na wydawanie nowego dziennika polskiego wydano, ponieważ większość Polaków w W. Brytanii nie była zadowolona z dotychczasowych dzienników polskich. (a)

Spór o odszkodowania

Bevin i Marshall odrzucają roszczenia ZSRR

Moskwa, 18. 3. Dziś po południu ministrowie spraw zagranicznych odbyli trzygodzinne posiedzenie, na którym na wstępie minister Bidault omówił stanowisko Francji wobec przyszłości gospodarczej Niemiec.

Bidault oświadczył, iż Francja nie może zgodzić się na stworzenie centralnych organów administracyjnych w Niemczech ani na podniesienie niemieckiej produkcji stali dopóki nie zostanie załatwiona kwestia granic niemieckich.

Bidault zaproponował 2 zasadnicze zmiany w gospodarce niemieckiej:

1) Górnictwo niemieckie powinno być rozwinięte do maksimum, ale Niemcy powinny być zmuszone do eksportu pewnych ilości węgla za granicę.

2) Niemcy winny dostarczać węgla z Zagłębia Ruhry dla celów produkcji stali do Lotaryngii, która przed wojną musiała wysyłać rudę do Zagłębia Ruhry do dalszej przeróbki.

Niemcy winny dalej dostarczać węgla przede wszystkim tym państwom, które podczas wojny zostały przez nie zniszczone, i przyczynić się w ten sposób do odbudowy tych krajów. Przemysł niemiecki winien być ograniczony do końcowej fazy i do przemysłu lekkiego.

Dalej podkreślił Bidault, iż spożycie węgla w Niemczech jak i produkcja stali winny być ściśle kontrolowane, co zezwoliłoby na zmniejszenie ograniczeń w innych gałęziach przemysłu niemieckiego.

Po przemówieniu ministra Bidault dyskusja potoczyła się na temat odszkodowań wojennych.

Marshall odrzucił roszczenia radzieckie do odszkodowań w wysokości 10 miliardów dolarów, oświadczając, iż tajny protokół do uchwał jałtańskich, o którym wspominał Mołotow, a który mówi o wysokości odszkodowań, został zdaniem Stanów Zjednoczonych zastąpiony przez uchwały poczdamskie.

W dalszej dyskusji Mołotow zarzucił mocarstwom zachodnim, że stwarzają pozory, jakoby niewiele robiły sobie z odszkodowań wojennych. Tymczasem Stany Zjednoczone i Wielka Brytania otrzymały wszystkie zapasy złota i depozyty ze stref zachodnich, jak i różne patenty niemieckie, wynalazki itd. Wartość tych wszystkich aktywów wynosi ponad 10 miliardów dolarów.

Bevin i Marshall odpierali energicznie te twierdzenia Mołotowa.

Rada Ministrów uchwaliła zawezwać do Moskwy przedstawicieli międzysojuszniczego urzędu dla spraw odszkodowań wojennych w osobach przewodniczącego — Francuza i sekretarza — Anglika. (a)

Postulaty gospodarcze Francji wobec Niemiec

Sprzeczne poglądy

w sprawie fuzji gospodarczej stref anglosaskich

Moskwa, 18. 3. Podczas dyskusji nad zagadnieniami gospodarczymi Niemiec min. Mołotow wysunął wczoraj wieczorem żądanie anulowania fuzji gospodarczej stref amerykańskiej i brytyjskiej.

Min. Mołotow oświadczył, iż połączenie gospodarcze obu stref anglosaskich jest pogwałceniem umowy poczdamskiej. Postanowienia gospodarcze umowy poczdamskiej pogwałciły W. Brytania, zabierając węgiel i stal z Zagłębia Ruhry oraz Francja przez odgraniczenie Zagłębia Saary od reszty Niemiec.

W odpowiedzi na żądanie Mołotowa w sprawie anulowania fuzji gospodarczych dwóch stref anglosaskich, oświadczył Bevin, iż fuzja ta pozostanie w mocy, aż nastąpi połączenie gospodarcze wszystkich czterech stref okupacyjnych Niemiec.

Bevin domagał się ponadto przede wszystkim całkowitej swobody ruchu pasażerskiego i towarowego we wszystkich strefach Niemiec.

W sprawie odszkodowań wojennych Bevin oświadczył, iż należy opracować nowy plan, realny i praktyczny, gdyż dotychczasowy plan nie jest możliwy do przeprowadzenia.

Marshall poparł Bevina, oświadczając, iż rozwiązanie zagadnień gospodarczych Niemiec zależy przede wszystkim od jedności gospodarczej wszystkich stref. Marshall sprzeciwił się projektowi radzieckiemu, który tytułem odszkodowań wojennych domaga się dostaw z bieżącej produkcji niemieckiej. Poza tym zażądał Marshall, aby Związek Radziecki brał udział w ponoszeniu kosztów wyżywienia Niemiec.

Bidault na wczorajszym wieczornym zebraniu nie zabrał jeszcze głosu z powodu audiencji u generalissimusa Stalina. Rozmowa min. Bidault ze Stalinem trwała półtorej godziny. Podczas rozmowy był obecny min. Mołotow.

Bidault jest pierwszym z ministrów, który był przyjęty przez generalissimusa Stalina. (a)

Podczas uroczystej akademii w sali Roma w Warszawie tow. premier Cyrankiewicz wręczył legitymację partyjną 500.000 członkowi PPS, tow. Stangreciakowi

W pierwszą rocznicę

podpisania traktatu przyjaźni z Jugosławią

Warszawa, 18. 3. Dziś, we wtorek, przypada pierwsza rocznica podpisania układu o przyjaźni i wzajemnej pomocy między Polską i Jugosławią.

Z tej okazji premier tow. Cyrankiewicz i minister spraw zagranicznych Modzelewski wysłali do marszałka Tito i jugosłowiańskiego ministra spraw zagranicznych utrzymane w serdecznym tonie depesze. Z tej samej okazji Komitet Słowiański w Polsce wysłał depeszę do Komitetu Słowiańskiego w Jugosławii. (a)

Jugosłowianka zeznaje w procesie Hoessa

Warszawa, 18. 3. W dniu dzisiejszym zeznawała jako świadek w procesie Hoessa przed Najwyższym Trybunałem Narodowym pewna obywatelka jugosłowiańska, więziona w obozie w Oświęcimiu za udział w partyzantce jugosłowiańskiej.

29-letnia Jugosłowianka zajmująca obecnie stanowisko sekretarza sądu narodowego w Belgradzie, w obszernym swym zeznaniu przytaczała takie momenty, jak szczucie i rozszarpywanie kobiet przez psy, oraz tragedię rodziców, którym odbierano dzieci, kiedy to w całym obozie słychać było rozpaczliwe krzyki rodziców i dzieci we wszystkich językach europejskich. (a)

Francuski minister odbudowy w Pradze

Praga, 18. 3. W Pradze bawi francuski minister odbudowy, który w przemówieniu podkreślił, że narody słowiańskie są naturalnym sojusznikiem Francji we wspólnej obronie przed groźbą agresji niemieckiej. (a)

4 komisje do spraw traktatu z Niemcami

Moskwa, 18. 3. Zastępcy ministrów spraw zagranicznych postanowili dziś utworzyć 4 komisje do spraw traktatu z Niemcami i to:

1) komisję do spraw politycznej i konstytucyjnej organizacji Niemiec,

2) komisję do zmian terytorialnych,

3) komisję do spraw reorganizacji gospodarczej i odszkodowań oraz

4) komisję do spraw rozbrojenia i demilitaryzacji.

Zastępcy ministrów nie doszli jednak do porozumienia co do składu tych komisji. Francja i Związek Radziecki domagały się, aby w komisjach były reprezentowane tylko 4 wielkie mocarstwa. (a)

Delegacja włoska jedzie do Belgradu

Rzym, 18. 3. Dnia 25 marca uda się do Belgradu włoska misja gospodarcza celem odbycia rozmów w sprawie podjęcia stosunków gospodarczych między Włochami i Jugosławią. (a)

Winny - czy niewinny?

Były żołnierz AK i uczestnik powstania warszawskiego pod zarzutem zdrady

Warszawa. (SAP). Przed Sądem Okręgowym w Warszawie stanął Aleksy Makowolski, członek Armii Krajowej, oskarżony o wydanie władzom niemieckim tajnej radiostacji oraz spowodowanie aresztowania kilku członków konspiracyjnej komórki kpt. Kiżnego.

Sprawa wzbudziła duże zainteresowanie, zarówno ze względu na swój specyficzny charakter, jak i ze względu na oskarżonego, porucznika w. p. i uczestnika kampanii wrześniowej, który w konspiracji i w czasie powstania dał się poznać jako dobry patriota i żołnierz. Podejrzenia o zdradę opierają się głównie na niewytłumaczonym fakcie zwolnienia Makowelskiego z Pawiaka. Drugiemu z aresztowanych wraz z Makowelskim, pchor. Horkiewiczowi, który również został zwolniony, — udowodniono zdradę. Władze Polski podziemnej wydały nań wyrok śmierci, który w krótkim czasie został wykonany.

Pierwszy dzień rozprawy poświęcony był zeznaniom oskarżonego, który kategorycznie nie przyznaje się do winy. Makowelski przybył do Warszawy z Grodna w maju 1941 r. W sierpniu tegoż roku skontaktował się ze swym przyjacielem ze Szkoły Podchorążych, Apazukiewiczem, który wciągnął Makowelskiego do pracy konspiracyjnej. W październiku odkomenderowano Makowelskiego do komórki kpt. Kiżnego z poleceniem nawiązania łączności radiowej z Londynem oraz zbadania przyczyny aresztowań, jakie dokonane były we wrześniu wśród współpracowników kpt. Kiżnego. Łączność z kpt. Kiżnym nawiązał Makowelski przez podchor. Horkiewicza, utrzymując jednak nadal kontakt z Apazukiewiczem przez znaną jedynie im dwom skrzynkę na ul. Królewskiej. Pracę w komórce kpt. Kiżnego rozpoczął Makowelski od prób nawiązania łączności radiowej z Londynem. Próby te jednak nie dały rezultatu, ponieważ dostarczony przez kpt. Kiżnego aparat nadawczo-odbiorczy był starego typu. Po kilku tygodniach do mieszkania krewnych podchor. Horkiewicza, gdzie mieszkał i pracował Makowelski dostarczono nowego aparatu odbiorczego. Następnego dnia w mieszkaniu zjawili się gestapowcy. W czasie rewizji znaleźli przyniesiony w przeddzień aparat radiowy i aresztowali Makowelskiego. W kancelarii Pawiaka aresztowany spotkał kpt. Kiżnego, podchor. Horkiewicza oraz niejakiego Dreszera, współpracownika kpt. Kiżnego. Makowelskiego i Horkiewicza, który jedyny spośród aresztowanych nie został ostrzyżony, osadzono w jednej celi. W czasie rozmowy Horkiewicz starał się dowiedzieć od Makowelskiego szczegółów współpracy z Apazukiewiczem oraz namawiał go do nieukrywania żadnych znanych mu szczegółów. Makowelski, podejrzewając już Horkiewicza o współpracę z Gestapo, nie chciał z nim rozmawiać na temat konspiracji. Horkiewicza przeniesiono po kilku dniach do innej celi. Makowelski przebywał na Pawiaku około 4 tygodni, w czasie których 6 razy przesłuchiwano go w Alei Szucha. Jak twierdzi oskarżony, gestapowcy biciem starali się wymusić na nim przyznanie się do należenia do AK, a następnie namawiali go do współpracy z Gestapo. Makowelski nie zgodził się. Po kilku dniach oficer niemiecki wywołał Makowelskiego z celi nakazując mu wsiąść do czekającego przed bramą więzienia auta. Samochód po długiej jeździe zatrzymał się na ul. Radzymińskiej, gdzie oficer i szofer wysiedli, zostawiając więźnia samego. Makowelski skorzystał ze sposobności i uciekł, chroniąc się u mieszkających w pobliżu znajomych. Nazajutrz wyjechał do rodziny do Grodna, gdzie przebywał do maja 1942 r. W tym czasie wrócił do Warszawy, starając się nawiązać łączność z Apazukiewiczem. Skontaktowano go jednak z por. Słoniem, który już po dwóch tygodniach dał Makowelskiemu odpowiedzialną pracę zorganizowania wywiadu, dla śledzenia niemieckich transportów wojskowych na trasie Poznań — Warszawa.

Na tym oskarżony zakończył swe zeznania. Sąd postanowił odroczyć rozprawę do czasu powołania przedstawionych przez obronę świadków, współpracowników Makowelskiego, w drugim okresie jego pracy konspiracyjnej.

Konferencja w sprawie pszenicy z udziałem 40 państw

Londyn, 18. 3. Dzisiaj rozpoczęła się w Londynie międzynarodowa konferencja w sprawie pszenicy, zwołana przez międzynarodową radę zbożową. W konfrencji biorą udział przedstawiciele 40 państw oraz przedstawiciele organizacji żywnościowo-rolniczej Narodów Zjednoczonych.

Zadaniem konferencji będzie opracowanie sprawy ustabilizowania cen pszenicy i równego, sprawiedliwego rozdziału pomiędzy wszystkie państwa.

Niezwykła serdeczność Chin wobec ZSRR

Wojska chińskie zajmą Dalnyj

Nankin. (SAP). Chiński minister spraw zagranicznych, Wang-Szi-Szieh, oświadczył, że generał Marshall zapewnił ambasadora Chin w Moskwie, iż na Konferencji Moskiewskiej Wielka Czwórka nie będzie rozpatrywała spraw Chin, poza zagadnieniem wojsk amerykańskich w Chinach.

Jednocześnie minister spraw zagranicznych Chin powiedział, że Związek Radziecki gotów jest na oddanie Dairenu (Dalnyj) Chinom.

Oświadczenia te dowodzą, że Chiny otrzymały zadośćuczynienie w dwu zasadniczych zagadnieniach istniejących między nimi, a Związkiem Radzieckim. Komentatorzy uważają, że fakt ten podkreślony jest przez ton niesłychanej serdeczności, użytej przez Wang-Szi-Szieha w stosunku do Związku Radzieckiego w sprawozdaniu chińskim o pokojowej współpracy ze Zw. Radzieckim, w myśl paktu z 1945 roku. Pakt ten nazwany jest jedną z zasadniczych podstaw zagranicznej polityki Chin.

Pakt przewiduje, że miasto Dairen (Dalnyj) będzie się znajdowało w czasie pokoju pod cywilnym zarządem chińskim. Dotychczas stacjonowały tam wojska radzieckie, gdyż rząd radziecki opierał się na argumencie, że okres pokoju będzie liczony dopiero po zawarciu traktatu pokojowego z Japonią. Obecnie oznajmiono, że wojska chińskie mogą wkroczyć do Dairenu.

Min. Marshall chciałby skrócić pobyt w Moskwie

do załatwienia spraw Niemiec i Chin

Moskwa (SAP). Korespondent Francuskiej Agencji Prasowej ocenia, iż generał Marshall skróci swój pobyt w Moskwie do okresu dwóch tygodni licząc od momentu rozpoczęcia debaty w sprawach niemieckich.

Decyzja taka byłaby uzasadniona rozwojem wewnętrznych spraw amerykańskich. Poprzednik Marshalla na stanowisku ministra spraw zagranicznych USA, Byrnes, był silnie krytykowany przez różne koła polityczne Stanów Zjednoczonych, ponieważ przebywał za granicą na konferencjach międzynarodowych zbyt długi okres czasu.

Japonia pod opieką ONZ?

przyszłość Japonii w oświetleniu generała MacArthura

Tokio (SAP). Po raz pierwszy od początku okupacji MacArthur przemawiał do korespondentów sojuszniczych w komplecie. Dotychczas tylko rzadko przyjmował niektórych korespondentów.

W niedzielę MacArthur przyjął zaproszenie na śniadanie do klubu prasowego sprzymierzonych i został przyjęty przez przedstawicieli prasy radzieckiej, amerykańskiej, brytyjskiej, australijskiej, chińskiej, francuskiej. Po śniadaniu MacArthur wygłosił przemówienie.

Po raz pierwszy MacArthur wyraźnie i uroczyście oświadczył, że konieczne jest rychłe zawarcie pokoju z Japonią. Jednocześnie MacArthur powtórzył to, co mówił wydawcom amerykańskim, niedawno przybyłym do Tokio, a mianowicie o konieczności przekazania Japonii pod opiekę ONZ.

Obserwatorzy podkreślają, że idee, wyrażone przez generała MacArthura, kiełkowały właściwie już w ostatnim jego liście do kongresu amerykańskiego kiedy żądał kredytów na wyżywienie Japonii. Ogólna opinia brzmi, że Japończycy są zadowoleni z tego oświadczenia.

Schuman nadal na czele MRP

Paryż. (PAP) Na kongresie MRP Maurice Schuman został wybrany ponownie przewodniczącym tego stronnictwa, a Andre Colin — sekretarzem generalnym.

Prace nad międzynarodowym rozkładem jazdy

Warszawa (SAP). W dniach od 24 do 29 bm. obraduje w Paryżu ogólno europejska konferencja, poświęcona ustaleniu jednolitego międzynarodowego towarowego rozkładu jazdy kolejowej dotychczas po wojnie nieopracowanego. Uzgodniony w Paryżu międzynarodowy rozkład jazdy dla komunikacji towarowej wejdzie w życie z dniem 4 maja br. W obradach weźmie udział także polska delegacja, która już opuściła Polskę.

W opracowaniu znajduje się również pierwszy powojenny międzynarodowy rozkład kolejowy dla komunikacji osobowej. W Pradze odbyły się już rozmowy wstępne, a ostateczne opracowanie planu nastąpi na konferencji w Sztokholmie. Również „osobowy" międzynarodowy rozkład jazdy wejdzie w życie z dniem 4 maja br.

Obecnie specjalna komisja Międzynarodowego Towarzystwa Rozkładów Jazdy opracowuje pierwsze powojenne wydanie takiego drukowanego rozkładu jazdy. W związku z wprowadzonymi w stosunku do przedwojennych wydań zmianami w układzie tego wydawnictwa, rozkład jazdy na rok 1947—1948 nie zostanie opublikowany, a dopiero międzynarodowy rozkład jazdy na rok 1948—49 oddany zostanie do użytku publicznego.

Kesselring traci panowanie nad sobą

Wenecja, 17 3 B. marszałek Kesselring, którego proces o zbrodnie wojenne toczy się w Wenecji był dzisiaj w dalszym ciągu przesłuchiwany w sprawie masakry w grotach Ardeatyńskich pod Rzymem.

Na zapytanie, dlaczego sprawę tę jak twierdzi, przekazał rzekomo swemu szefowi sztabu, Kesselring wykrzyknął: „Czy przypuszczacie panowie, że mogłem wszystko sam załatwić?"

Za odpowiedź tę spotkała Kesselringa surowa nagana ze strony przewodniczącego trybunału sądowego. (a)

Krew na „skarbie Mussoliniego"

Rzym. (SAP). Śmierć dziennikarza d'Agazio, zamordowanego w Mediolanie, jest tematem polemiki prasowej w sprawie „skarbu Mussoliniego".

Policja poszukuje osobnika, który na kilka dni przed zamordowaniem dziennikarza, groził mu śmiercią. Niezależny dziennik „Momento" potępia zbrodnię jako objaw zdziczenia; prasa prawicowa twierdzi, że jest to nowy wypadek w rodzaju zamordowania Matteotti.

Jak podają gazety, jeden z urzędników policyjnych oświadczył, że zbrodnia nie ma związku ze skarbem Mussoliniego. Zastępca sekretarza partii komunistycznej, Luigi Lomgo, który dowodził brygadą partyzantów, zapewnia, że dokumenty stanowiące część bagażu dyrektora, a które były kompromitujące dla sprzymierzonych i królewskiego domu sabaudzkiego, na pewno zostały zabrane przez prawicowe elementy włoskie, lub może agencje czy dzienniki sprzymierzone.

Komunikat ministerstwa obrony narodowej stwierdza w związku z odwołaniem generała Zingalesa, prowadzącego w Mediolanie śledztwo w sprawie „skarbu Mussoliniego", że generał ten pełnił swe funkcje tylko w zastępstwie i, że jego odwołanie nastąpiło z powodu niedyskrecji w oświadczeniach dla prasy.

Czołg nowego typu

budują Anglicy przy pomocy Niemców

Londyn. (SAP). Gabinet angielski postanowił przydzielić ponad 30.000 ton specjalnej stali na fabrykację nowej broni. Bronią tą będzie czołg, specjalnie zalecany przez marsz. Montgomery'ego.

Decyzja fabrykowania tych czołgów została powzięta mimo silnej opozycji szeregu ministrów, którzy podkreślali, że stal potrzebna jest obecnie dla przemysłu.

Nowy czołg będzie wyposażony w najnowocześniejsze urządzenia, opracowane przez specjalistów sprzymierzonych, niemieckich i japońskich. Niemieccy technicy pomocni będą także przy budowie czołgu.

Czołg zostanie zaopatrzony w armatę której nowy system będzie utrzymany w ścisłej tajemnicy.

Propozycja bez precedensu

Projekt ustawy o pomocy dla Grecji w Izbie Reprezentantów

Nowy Jork, 18. 3. Wczoraj przedłożony został Izbie Reprezentantów projekt ustawy o pomocy Stanów Zjednoczonych dla Grecji i Turcji.

Przewodniczący komisji spraw zagranicznych w Izbie Reprezentantów oświadczył, iż jest wątpliwym, czy projekt ustawy będzie mógł być uchwalony przed 31 marca br., w którym to dniu wygasa pomoc W. Brytanii dla Grecji.

Przywódca partii republikańskiej senator Vandenberg wezwał wszystkich senatorów republikańskich i demokratycznych, aby wniosek prezydenta Stanów Zjednoczonych przekazano do departamentu stanu. Jest to krok bez precedensu. (a)

Komisja ONZ w górach Macedonii

w poszukiwaniu dowódcy powstańców

Londyn. 18. 3. Korespondenci angielscy podają szczegóły poszukiwania dowódcy powstańców greckich przez członków komisji specjalnej ONZ w Grecji.

Członkowie komisji wędrowali wśród wzgórz Macedonii przez 4 dni w usiłowaniu zetknięcia się z dowódcą powstańców generałem Markosem. Ub. środy wyruszyła liczna ekspedycja na łazika w różnego rodzaju samochodach z Salonik w góry. Przedstawiciele 12 państw w piątek wczesnym rankiem dotarli do wioski, położonej na wysokości 1.300 m w pasmie górskim Pindusu. Tutaj powitał członków komisji miejscowy przywódca powstańców. Ludność wioski witała komisję entuzjastycznie. Lecz w wiosce tej oczekiwano bezskutecznie na przybycie gen. Markosa, którego zatrzymała podobno potyczka z wojskami rządowymi.

Część komisji powróciła do Salonik. W wiosce macedońskiej pozostali w oczekiwaniu na przywódcę powstańców jedynie przedstawiciele 2 państw oraz oficerowie łącznikowi Jugosławii, Albanii i Bułgarii. (a)

O gmachu Sejmu w prasie brytyjskiej

Londyn, 18. 3. Dziennik liberalny „Manchester Guardian" zamieszcza interesujący opis odbudowanego gmachu Sejmu w Warszawie. (a)

Nowe wydanie atlasu Romera

Warszawa (SAP) Nakładem „Książnicy Atlas" został wydany po raz pierwszy po wyzwoleniu „Mały Atlas Geograficzny" (wydanie czternaste) — Eugeniusza Romera. Szesnaście map które zawsze wchodziły w skład tego atlasu zostały dostosowane do zmian geopolitycznych świata.

Szczególne znaczenie posiada doskonale opracowana mapa polityczna Europy, uwzględniająca wszystkie polityczne zmiany, zaszłe po wojnie.

Nakładem „Książnicy Atlas" ukazała się także mapa fizyczna Śląska — E. Romera i A. Wrzoska, w skali 1:100.000 obrazująca układ fizyczny obu Śląsków: Dolnego i Dąbrowskiego.

Latzis — prezydentem Łotwy radzieckiej

Moskwa. (SAP) Radio Moskwa donosi że premierem Republiki Radzieckiej Łotwy, został mianowany przez Najwyższą Radę tej republiki, Latzis.

Wizyta okrętów USA w Grecji

Ateny. 18. 3. Do portu w Pireusie ma przybyć z wizytą eskadra floty amerykańskiej, która odwiedzić ma również Kretę. (a)

Hiszpańskie złoto w Banku Anglii

Londyn. (SAP) „Daily Express" donosi, że olbrzymie ilości złota wartości wielu milionów funtów szterlingów przywieziono z Hiszpanii w ciągu ostatnich tygodni samolotami na lotnisko w Croydon.

Samoloty hiszpańskie przewoziły za każdą podróżą około jednej tony drogocennego metalu, który wprost z lotniska transportowano do Banku Anglii.

Rzym. (PAP). Do Rzymu przybył przywódca partii komunistycznej USA William Foster by zabawić kilka dni w stolicy Włoch.

Niemiecka sieć szpiegowska w czasie wojny

Każdy, kto miał jakąkolwiek styczność ze służbą wywiadowczą, wie doskonale, że rzeczą najtrudniejszą i najważniejszą nie jest zdobycie informacji, lecz zdobycie informacji autentycznych, w które uwierzą szefowie wywiadu. Niesłychanie ostrożnym i wymagającym pod tym względem był szef hitlerowskiej służby wywiadowczej, płk. Buchs.

Buchs był tajemniczą osobistością. O jego właściwych funkcjach mało kto wiedział nawet w Niemczech. Ogólnie uważano, że szefem służby szpiegowskiej jest Himmler. Buchs rozpoczął swą działalność, już na kilka lat przed drugą wojną światową. W maju 1936 r. zorganizował w pałacu kanclerskim Hitlera w Berlinie całotygodniową tajną konferencję, w której udział wzięli nie tylko szefowie niemieckiej służby wywiadowczej oraz armii, marynarki i lotnictwa, ale również czołowi eksperci, w dziedzinie propagandy, sabotaży i ogólnej działalności V Kolumny. Podczas konferencji tej wypracowano szczegółowy plan działalności agentów hitlerowskich w krajach nieprzyjacielskich na wypadek wybuchu wojny.

PLAN HITLEROWCÓW

Na konferencji w 1937 r. przyjęto plan, zgodnie z którym we wszystkich głównych państwach nieprzyjacielskich (Anglii, Francji, Belgii) zorganizowane miały być dwa „pierścienie szpiegowskie", tak, że w razie gdyby pierwszy pierścień został w chwili wybuchu wojny rozbity — na skutek zarządzeń, wydanych w stosunku do obcokrajowców, pozostawałby jeszcze na miejscu drugi, wyposażony przez pierwszy we wszelkie potrzebne informacje i dane.

Pierwszy „pierścień" składał się więc ze stosunkowo mniej ważnych szpiegów, których zadanie polegało na zdobywaniu drobnych, lecz niemałe znaczenie mających informacji, a więc lokalnych map, fotografii i wszelkiego rodzaju szczegółów, dotyczących danej miejscowości. Sprawami tymi zajmowała się przeważnie młodzież niemiecka, która od lata 1937 poczuła nagłą żądzę organizowania wycieczek turystycznych do Francji, Belgii i Wielkiej Brytanii.

W tym samym okresie czasu do Anglii, zwłaszcza i Francji napłynęła pokaźna ilość dziewcząt niemieckich, które obejmowały posady służących. Były to doskonale wytrenowane pracownice, gdyż w szkole szpiegowskiej, w której się kształciły, przeszły 6-miesięczny kurs gospodarstwa domowego, tak że każdy chętnie angażował taką służącą.

Dla takich dziewcząt otrzymanie obywatelstwa gościnnego kraju było oczywiście szczytem marzeń, a udawało im się to najczęściej przy pomocy małżeństwa.

KREŚLARZE MAP

W szeregach przedwojennej nazistowskiej służby wywiadowczej, zatrudniona była przeważnie młodzież. Oprócz dziewcząt-służących były jeszcze inne funkcje. Istniał np. cały stab młodych dziewcząt i chłopców, którzy w specjalnych szkołach kształcili swą pamięć i zmysł obserwacyjny, a których zadanie polegało na długotrwałym przebywaniu w jakimś zagranicznym porcie i tak dokładnym zapamiętaniu wszelkich szczegółów, by po powrocie do ojczyzny mogli wykreślić jak najdokładniejsze mapy i plany sytuacyjne wszelkich urządzeń. Szkiców tych nie wolno im było kreślić tak długo, jak przebywali za granicą, by nie wzbudzić w nikim najlżejszych podejrzeń. Zdarzało się jednak, że młodociani szpiedzy wysyłali swym szefom pewne pilnie potrzebne plany. Były to rysunki szyfrowane tak, jak szyfruje się według specjalnego codu tajne wiadomości. Któżby przypuścił, że śliczny pejzaż pastelowy, przedstawiający romantyczną zieloną dolinę, pełną pasącego się bydła, a w głębi czerwony kościołek, otoczony malowniczą grupą niskich wiejskich domków, jest w rzeczywistości dokładnym szkicem pewnego odcinka portu: wieża kościelna — to latarnia morska, małe domki — to fortyfikacje, bydło — to dźwigi i żórawie, a niewinna błękitna wstążka rzeki, przecinająca łączkę — to tory kolejowe.

TECHNIKA NA USŁUGACH WYWIADU

Walizy z podwójnym dnem, latarki elektryczne, zapalające, właściwe znaki szyfrowe, czyste kartki papieru, na których po poddaniu ich pewnej reakcji chemicznej występuje dopiero pismo, czy druk, aparaty fotograficzne, ukryte w gałce laski, czy guziku płaszcza — to wszystko narzędzia, używane przez armię szpiegowską. Niemcy podczas ostatniej wojny wynaleźli sposób zmniejszania pisma do tak mikroskopijnych rozmiarów, że tekst jednej strony maszynopisu mieścił się na skraweczku powierzchni 5 mm kwadratowych. Po odpowiednim powiększeniu pismo zostało z łatwością odczytane. Ten sam wynalazek stosowano również do filmów; zdjęcia, które można było następnie powiększyć do dowolnych rozmiarów, filmowano na błonach mikroskopijnych wymiarów.

Z chwilą, gdy kontrwywiad aliancki dowiedział się o tych wynalazkach, traciły one zupełnie niemal wartość, a pod koniec wojny dla kontrwywiadu nie było już tajemnicą, że najcenniejsze i najpilniej strzeżone tajemnice wojenne mogą być sfotografowane, lub spisane na strzępku papieru, lub błony filmowej, nie większych od paznogcia.

SZPIEGOWSKA MASKARADA

Po rozpoczęciu działań wojennych szpiedzy z hitlerowskiego „pierścienia pierwszego", jeśli nie zostali aresztowani przez władze alianckie, powrócili do swej ojczyzny, a główne zadanie spadło teraz na barki działaczy z „pierścienia nr 2". Aby pozostać, lub przedostać się do wrogiego kraju trzeba było używać różnych wymyślnych sztuczek. Najpopularniejszym sposobem było angażowanie się do załogi jakiegoś neutralnego statku. Gdy statek taki zawijał np. do jakiegoś portu brytyjskiego, członkom załogi — po przedstawieniu listy przez oficera pokładowego urzędnikowi w porcie — wolno było zejść na ląd bez żadnych papierów, wiz, ani paszportów jedynie za okazaniem karty żeglarskiej. Dostawszy się raz na upragniony ląd marynarz szpieg znikał i nie wracał, więcej na statek.

KOBIETA - SZPIEG

Najniebezpieczniejszymi szpiegami niemieckimi podczas ostatniej wojny były na terenie Anglii dwie kobiety. Pierwsza z nich, uwodzicielsko piękna Anna Wołkow, córka jednego z oficerów carskich, wstąpiła do szpiegowskiej służby Hitlera z nienawiści do ZSRR. Zdołała rozkochać w sobie wyższego urzędnika ambasady amerykańskiej w Londynie, Kenta, którego do tego stopnia omotała w swe sidła, że wszystkie zdobyte przez nią informacje wysyłał w worku z pocztą dyplomatyczną zamiast do Stanów Zjednoczonych — do Włoch, czyli pośrednią drogą — do Niemiec. Ponieważ, jak wiadomo, poczta dyplomatyczna nie podlega cenzurze, proceder pary szpiegowskiej trwał aż do chwili przystąpienia Italii do wojny. Z biegiem czasu Kent począł oprócz informacji swej przyjaciółki wysyłać do Rzymu również pocztę, kursującą pomiędzy Waszyngtonem, a Londynem. Zbrodnicza para kochanków została przyłapana po blisko rocznej działalności. Oboje zostali skazani na śmierć, ale podczas tego roku liczne cenne i najpilniej strzeżone tajemnice alianckie przedostały się do Włoch i Japonii.

Drugą kobietą, również skazaną na śmierć za szpiegostwo na rzecz Niemiec była skromna, niepozorna gospodyni walijska, O'Grady. Zupełnie niepodobna zewnętrznie do pięknej Anny, otyła i niemrawa O'Grady, była jeszcze niebezpieczniejszym może typem. Działalność jej polegała na niszczeniu kabli telefonicznych na wybrzeżu i myleniu sygnalizacji świetlnej. Nie znaleziono u niej żadnych dokumentów, ani pieniędzy, pomimo długotrwałego pobytu w więzieniu nie wydała, na mocy czyich zleceń działała i czyim była narzędziem, robiła wrażenie raczej nienormalnej, a jednak pracowała dla wroga inteligentnie, skutecznie i systematycznie. O'Grady i Wołkow to jedyne dwie kobiety skazane w Anglii na śmierć podczas wojny.

J. M.

Rozmowa z półmilionowym członkiem PPS

tokarzem tow. Władysławem Stangreciakiem

Warszawa. (SAP). Po zakończeniu uroczystości wręczenia półmilionowej legitymacji członkowskiej PPS, przedstawiciel SAP zbliża się do półmilionowego „jubilata" partii, który właśnie przed chwilą otrzymał z rąk sekretarza generalnego CKW PPS, tow. premiera Cyrankiewicza czerwoną legitymację.

— Bardzo jestem poruszony niespodziewaną wielką uroczystością — mówi tow. Władysław Stangreciak — uśmiechając się z pewnym zażenowaniem. Tow. Stangreciak jest z zawodu tokarzem metalowcem. Od lat 22 pracuje w oddziale warszawskiej fabryki parowozów — Zakłady Ostrowieckie. Włosy mocno już przyprószone siwizną, szczera, otwarta i energiczna twarz — skromny czarny płaszcz — oto szczegóły, dopełniające sylwetki półmilionowego członka Polskiej Partii Socjalistycznej.

— Co skłoniło Was do wstąpienia w szeregi właśnie Polskiej Partii Socjalistycznej? — zapytuje przedstawiciel SAP.

— Wstąpiłem do Polskiej Partii Socjalistycznej — odpowiada „jubilat" — bo uważam, że praca w PPS jest najlepszą drogą do podwyższenia stopy życiowej i kulturalnej świata pracy. To jest służba dla Polski niepodległej i socjalizmu.

Z dalszej rozmowy dowiadujemy się, że w fabryce, w której pracuje tow. Stangreciak, istnieje silne koło Polskiej Partii Socjalistycznej, liczące ponad 100 członków.

— Są to doskonali towarzysze pracy. Bardzo mi się przyjemnie z nimi pracuje, a teraz będzie mi tym przyjemniej, że jestem ich partyjnym towarzyszem, — kończy tow. Stangreciak. Chcę także wnieść swój wkład do roboty koła fabrycznego i dzielnicy „Woli", do której należę.

10 tysięcy PPS-owców we Wrocławiu

Wrocław. (PAP). W sali kina „Śląsk" odbyło się dnia 16 bm. wielkie zebranie informacyjne Miejskiego Komitetu PPS, połączone z uroczystym wręczeniem legitymacji partyjnej 10-tysiącznemu członkowi PPS w mieście. W czasie obrad dokonano wyboru delegatów na wojewódzki zjazd PPS we Wrocławiu.

MAŁY FELIETON

Trudne problemy etykiety

Pisarze podręczników „dobrego tonu" z wielką łatwością podają przepisy zachowania się przy przedstawieniu albo przy pożegnaniu. Ale żaden z nich nie podaje nigdy co mają do siebie powiedzieć dwaj obcy ludzie, którzy nagle znajdą się razem?

Tak np. wychodzisz z mieszkania w drapaczu chmur i podchodzisz do windy. Koło windy stoi jakiś nieznajomy. Przypuszczalnie nacisnął on już guzik i oczekuje obecnie aż winda nadejdzie. Gdyby tego nie zrobił i stał sobie tu spokojnie to należałoby go uważać za skończonego idiotę. Pomimo to ty oczywiście podchodzisz do guzika i naciskasz go również.

Czekacie teraz obaj. Rzecz jasna, że on patrzy na ciebie spode łba: przecież zadzwoniłeś po windę i dałeś tym samym wyraz twojemu przekonaniu, że nie wierzysz w jego zdolności wezwania windy! Oglądacie obaj rękawiczki i patrzycie w sufit.

Jeżeli jeszcze ten ktoś obcy jest kobietą — sprawa jest poważniejsza. Przełamanie lodów trwa zawsze dość długo. Dwaj mężczyźni prędzej dochodzą do porozumienia. Ten, który czeka dłużej — może np. powiedzieć:

— Ja już dzwoniłem po windę, proszę pana.

Oczywiście ty możesz wtedy mu odpowiedzieć:

— Nie wiedziałem, myślałem, że jest pan prywatnym detektywem (albo stróżem domowym).

Ta wymiana grzeczności nie wyjaśni jednak całkowicie sytuacji. Lepiej było wcale nie zaczynać rozmowy, niżeli od razu stanąć na martwym punkcie. Nie możecie przecież rozmawiać o pogodzie, bo znajdujecie się w klatce schodowej i żaden z was nie wie co się dzieje na świecie — czy pada deszcz czy też świeci słońce.

Tak więc jest to poważny problem etykiety — jak zacząć taką rozmowę z nieznajomym i jak ją dalej prowadzić. Znaleźliście się — (jak piszą francuscy autorzy) — w impasie.

A wyjście z impasu jest zawsze sprawą trudną i żaden z podręczników „dobrego tonu" nie podaje w jaki sposób przezwyciężać te małe kryzysy życiowe.

Jedno jest pewne: w czasie takiego kryzysu jak powyższy — obaj zainteresowani wyglądają bardzo niemądrze...

*

Taką opowieść podają źródła amerykańskie o jednym z trudnych problemów etykiety. A u nas?

I u nas jest sporo trudnych problemów — które zresztą niektórzy obywatele rozwiązują dość dowolnie.

Pamiętajmy jednak, że wielką część tych pozornie nierozwiązalnych problemów możemy załatwić paru bardzo prostymi polskimi słowami, które niestety są zbyt rzadko używane. Są to słowa: „proszę", „dziękuję" i „przepraszam".

Proponuję urządzenie stałego konkursu uprzejmości: ile razy dziennie powiedziałeś te trzy słowa? a ile razy dziennie zamiast nich użyłeś słów „psiakrew", „cholera" i „żeby to djabli wzięli"?...

mat.

Dwór wśród moczarów

Powieść sensacyjna

Napisała JANINA CZACHOWSKA

13) W jednym rogu stało piękne, nowe pianino, a w drugim kominek, na którym płonął ogień. Meble były nowe i nadzwyczaj wytworne — słowem — było to rozkoszne gniazdko, jakie jedynie mogła usłać serdeczna przyjaźń i dobroć.

Zaczęłam gorąco dziękować Rowickim za tę niespodziankę, ale pani domu zdawało się nie zależeć na mej wdzięczności. Gdy mąż jej odszedł, wróciła jeszcze raz do mnie, spojrzała mi przenikliwie w oczy i jak gdyby pod wpływem jakiegoś niezwykłego uniesienia rzekła urywanym głosem:

— Pani Doro, nie lęka się pani mieszkać tak daleko od nas i od służby? A może przeciwnie, jest przyjemnie pani, że... że...

— Proszę pani — powiedziałam nieśmiało — czegóż mam się bać?

Rowicka zwróciła się ku drzwiom.

— No, oczywiście, nie ma się czego obawiać, ale życzę pani, aby jej tu było dobrze.

Co to miało znaczyć? Czyżby Rowicka spodziewała się napadu bandyckiego lub wizyty złodziejskiej? Była to nowa dla mnie zagadka, której rozwiązać nie potrafiłam.

Gdy Stefa przyszła wieczorem uścielić mi łóżko, zapytałam ją od niechcenia:

— Czy nikt nie zajmuje pokoju w pobliżu mego mieszkania?

— Sąsiaduję z panią przez ścianę — odpowiedziała — i zapewniam panią, że słuch mam doskonały. Niech się pani nie boi — dodała z dziwnym uśmiechem.

— Ja się wcale nie boję — rzekłam — przyszło mi tylko na myśl, że nocą, gdy wicher wyje, musi być w tej samotni okropnie.

— Pewnie! — zawołała, wybuchając jakimś szatańskim śmiechem. — Nikt tu zresztą pani odwiedzać nie będzie.

— Chyba złodzieje — dodałam ironicznie.

— Złodzieje — powtórzyła przestraszona — Kto pani wspomniał o złodziejach?

Przerażenie jej bawiło mnie. Dotąd bowiem sądziłam, że nic jej nie zdoła wzruszyć.

— A więc jestem odważniejsza od ciebie — rzekłam. — Wiem, że nie spałabyś tu sama.

— Nie, za żadne skarby świata — odrzekła i spojrzała mi przenikliwie w oczy, jakby chciała zbadać głąb mego serca. Potem zadowolona ukłoniła się i wyszła.

Zostałam sama. Cicho było w komnacie jak w grobie. Nawet dźwięki radia z salonu nie dochodziły do mego pokoju. Szum wichru i plusk deszczu ukołysał mnie do snu...

* * *

Któregoś dnia Emilka poprosiła mnie, abym z nią pobawiła się w jej pokoju.

— Wierzy pani w sny? — zapytała.

— Nie, moja droga.

— A jednak czasem sen się spełnia.

— To tylko zbieg okoliczności...

— A mnie się zwykle wszystko wyśni. Jeżeli mi pani przyrzeknie, że nikomu nic pani nie powie, zdradzę pani coś dziwnego. Najpierw mi się to śniło, a potem było tak w rzeczywistości...

— No, słucham.

Sądziłam, że lepiej będzie, gdy dziecko będzie mogło się zwierzyć ze swych drobnych smutków. Emilka była z natury cicha i onieśmielona, trzeba było ją zachęcić do zwierzeń.

— Przypomina pani sobie — zaczęło dziecko — ów dzień, w którym przeniosła się pani do wieży? Joasia położyła mnie do łóżeczka i już zasypiałam, gdy nagle usłyszałam, że mama płacze i krzyczy, a tatuś odpowiadał jej tak ostro, jak nigdy. Bałam się, wstałam po cichu i spojrzałam przez dziurkę od klucza. W pokoju było jasno, mama leżała w łóżku, a tatuś stał przy stole i mówił coraz ciszej, tak że nic nie mogłam zrozumieć. Ale mama płakała coraz głośniej. Wtedy tatuś położył jej coś na twarz, a mama zawołała: „Nie, nie, tylko nie to! Zmiłuj się!" Ale potem uspokoiła się nagle a tatuś wyszedł z pokoju. Zaczęłam krzyczeć „mamo, mamo!" ale nie otrzymałem żadnej odpowiedzi, myślałam więc, że mama umarła. Zobaczyłam jednak, że oddycha i wróciłam do łóżka.

— Czemu nie weszłaś do jej pokoju?

— Drzwi były zamknięte jak zwykle. Ja raz tylko byłam w pokoju mamy, jedyny raz. I tego dnia powiedziała mi, że... że... Nie, nie mogę powtórzyć. Mama zakazała mi o tym mówić. Przyrzekłam, że będę milczała i muszę przyrzeczenia dotrzymać, prawda?

— Tak, kochanie, przyrzeczeń trzeba dotrzymywać.

(Ciąg dalszy nastąpi)

§ PRAWO I ŻYCIE §

Sprawy nieletnich przed Sądem Grodzkim w Toruniu

Sędzia dla nieletnich ob. Irena Lewińska chętnie opowiada nam o swoich pupilkach Ze słów jej przebija chęć niesienia pomocy upośledzonym dzieciom. Widzimy, że w życiu stosuje zasadę, iż dziecko, które popełniło przestępstwo, nie jest uważane za przestępcę, wroga społeczeństwa, zasługującego na zemstę, lecz że staje ono w jednym szeregu z dziećmi opuszczonymi, zaniedbanymi, krzywdzonymi i nienormalnymi. Nieletnich nie umieszcza się w areszcie i w więzieniu, nieletnich w pierwszym rzędze wychowuje się.

Odpowiedzialność karna nieletnich rozpoczyna się od 13 roku życia. Środki wychowawcze stosowane do nich są następujące: upomnienie, odpowiedzialny dozór rodziców, opiekunów lub kuratora, zakład wychowawczy, wreszcie zakład poprawczy, który zastępuje więzienie, a który sąd orzeka w stosunku do nieletniego, jeżeli popełni on przestępstwo między 13 a 17 rokiem życia.

Zakład poprawczy dla chłopców mamy w Studzieńcu, woj. łódzkie; a dla dziewcząt — w Kcyni woj. pomorskie Poza tym mamy 7 zakładów wychowawczych dla chłopców i cztery — dla dziewcząt.

Na przestępczość nieletnich wielkie znaczenie mają wpływ: środowisko, warunki domowe (dziecko niema rodziców, bieda w domu, ojciec pije, ojciec karany kilkakrotnie) oraz okres dojrzewania płciowego. Jeżeli chodzi o rodzaj przestępstw, to najbardziej rozpowszechniona jest wśród dzieci kradzież. Dziecko kradnie przeważnie, żeby zaspokoić swoje chwilowe zachcianki. Ukradnie na przykład żarówkę z klatki schodowej, sprzeda ją, za otrzymane pieniądze kupuje cukierki, idzie do kina itp.

Nieletni często nie zdaje sobie sprawy, że popełnia przestępstwo, nie rozumiejąc, że grozi mu odpowiedzialność karna, oto przykład z życia: W mieście X nieletni zbiera od znajomych pieniądze na zakup produktów, które rzekomo można nabyć po cenach niższych w innej miejscowości. — Po przybyciu na miejsce stwierdza, że ceny produktów są znacznie wyższe, jednak decyduje się na zakup i po powrocie do miasta następuje zatarg. Znajomi wymagają towarów po cenie oferowanej, lub zwrotu pieniędzy. Nieletni nie może się wywiązać ze swych zobowiązań. Znajomi oskarżają go o przywłaszczenie. Sprawa idzie do sądu. Nieletni jest tym przerażony, boi się sędziego, który przed rozpatrzeniem sprawy uspokaja oskarżonego, by po dokładnym rozpoznaniu sprawy uniewinnić go.

Dochodzenia w sprawach dla nieletnich prowadzą kuratorzy wyznaczeni przez sędziego, a są to osoby godne zaufania i interesujące się losem nieszczęśliwych dzieci. Kurator taki bada stosunki rodzinne i środowisko w jakim dziecko wyrasta. Badania psychologiczno-lekarskie przeprowadza Instytut Higieny Psychicznej, który orzeka o stopniu rozeznania dziecka i stanie jego zdrowia. Następnie zostaje wyznaczona sprawa w sądzie.

Stosunek społeczeństwa do nieszczęśliwego dziecka jest bardzo przychylny. Ludzie bardzo chętnie podejmują się kurateli, chcąc chociaż w ten sposób przynieść pomoc dziecku; kuratorzy często nawet proszą o umorzenie sprawy, litując się nad dzieckiem, chociaż niestety takie umorzenie jest niemożliwe, gdyż są to sprawy z oskarżenia publicznego, ale stosowane środki wychowawcze przeważnie odnoszą pożądany skutek i dziecko wyrasta na uczciwego członka społeczeństwa.

Z. N.

Czy małżonkowie rozwiedzeni mogą pobrać się ponownie?

Zdarza się, iż małżonkowie prawomocnie rozwiedzeni, zaczynają po upływie pewnego czasu po rozwodzie żałować, że pod wpływem jakichś chwilowych urzeżyć czy też zawodów rozwiedli się, a niewygasłe wzajemne przywiązanie zachęca ich do ponownego wstąpienia w związki małżeńskie.

Polskie prawo małżeńskie nie zawiera żadnych przepisów szczególnych dotyczących ponownego połączenia się węzłem małżeńskim rozwiedzionych małżonków Rozwiedzeni małżonkowie mogą zatem zawrzeć między sobą związek małżeński po raz drugi, jeżeli nie ma przeszkód do zawarcia tego małżeństwa według przepisów ogólnych Pewną wątpliwość mogłaby nasuwać okoliczność, że rozwód orzeczony zostaje wskutek złego pożycia małżeńskiego. Można więc byłoby oczekiwać, że sytuacja ta trwałaby nadal. Należy jednak wziąć pod uwagę, że istnienie tego rodzaju stosunku nie pociąga za sobą konieczności rozwodu. Ustawa oraz interes społeczny zalecają, żeby nawet i w tym przypadku unikać rozwodu, który może być orzeczony tylko na żądanie małżonka i dopiero po nieudanym usiłowaniu pojednania małżonków Poza tym czas leczy rany. Nie ma podstawy do przyjęcia, że ustalony przez sąd tryb pożycia w pierwszym małżeństwie odżyje po zawarciu małżeństwa po raz drugi. Rozwiedzeni małżonkowie mogą mieć poważne względy uczuciowe i społeczne, w ponownym połączeniu się związkiem małżeńskim, zwłaszcza, gdy mają wspólne dzieci, a nabyte doświadczenie życiowe pomoże im unikać wszystkiego, coby mogło wywołać ponowny rozłam pożycia małżeńskiego.

Wydawnictwa prawnicze

Dr Antoni Peretiatkowicz, b. rektor Uniwersytetu Poznańskiego. Wstęp do nauk prawnych. Wyd. V, przejrzane i poprawione. Poznań 1946. Wł Wilak.

Docent dr Henryk Piętka, wykładowca prawa cywilnego w Szkole Głównej Handlowej w Warszawie. Wstęp do nauki prawa. Warszawa. 1946 r. Trzaska, Ewert i Michalski.

Stanisław Kutrzeba. Wstęp do nauki o prawie i państwie z przedmową prof. Jerzego Lande. Kraków. 1946 r. St. Kamiński.

Marcel Sibert. „La constitution de la France du 4 septembre 1870 au 9 août 1944". Paris 1946. Editions A. Pedone. Stron 472.

William Beveridge. The Price of Peace. Londyn 1945. str. 104.

Polański, N. N. Mieżdunarodnyje prawosudzie i prestupniki wojny. Wyd. Akademii Nauk ZSRR. Moskwa—Leningrad 1945, str. 118.

Kodeks Karny i Prawa o Wykroczeniach. Opracowali: Jerzy Nisenson i Mieczysław Siewierski. Wyd. V 1946 r.

Mieczysław Gołąb — Rehabilitacja i wyłączenie wrogich elementów ze społeczeństwa polskiego. Łódź 1946. str. 32.

Dr Zdzisław Kaczmarczyk — Kolonizacja niemiecka na wschód od Odry. Wyd. Instytutu Zachodniego. Poznań 1945 r., str. 267 + 1 mapa.

Prawa nauczycieli i nauczycielek jednakowe w 40 krajach

Macierzyństwo nauczycielek pod opieką prawa

Międzynarodowe biuro do spraw wychowania w Genewie ogłosiło sprawozdanie, z którego wynika, że 40 państw, łącznie z Argentyną, Chili, Kolumbią, Ekwadorem, Włochami, Meksykiem, Panamą, Portugalią, Salwadorem, Hiszpanią i Urugwajem — nie robią żadnych różnic między nauczycielami mężczyznami, czy kobietami zamężnymi i pannami. Sprawozdanie jest oparte na odpowiedziach, udzielonych przez ministerstwa oświaty danych państw.

Wiele państw dało dodatkowe wyjaśnienia, dotyczące nauczycielek, które mają zostać matkami. We wszystkich tych krajach korzystają one z urlopów płatnych przed i po rozwiązaniu. Czas trwania urlopu nie we wszystkich krajach jest jednakowy. W Panamie nauczycielka w ciąży ma prawo do 3-miesięcznego urlopu z 50-proc wynagrodzeniem trzy miesiące przed rozwiązaniem a trzy po rozwiązaniu w Hiszpanii nauczycielka będąca w tych samych warunkach korzysta z prawa do 80 dni urlopu przed rozwiązaniem i 40 po, otrzymując pełne wynagrodzenie.

Poprzednia ankieta tego typu została przeprowadzona przez Międzynarodowe Biuro do Spraw Wychowania w 1932 r.

Czy wiecie, że...

Według oficjalnych porównań stanu przestępczości w Wielkiej Brytanii z 1938 r ze stanem w 1945 r. stwierdzono, że o 92 proc. wzrosła liczba włamań do sklepów, o 155 proc. kradzieży z mieszkań, a 25 proc z aut, o 106 proc. liczba napadów. W samym tylko Londynie wałęsa się ponad 2 tys. dezerterów, zawodowo trudniących się przestępstwem, a ponad 60 tys. maruderów z armii brytyjskiej i amerykańskiej należy do sprawców codziennych rabunków, napadów i morderstw w Europie. Ostatnie sprawozdanie policji londyńskiej ustala, że ilość przestępstw, których sprawcy zostali pociągnięci, w 1945 r., do odpowiedzialności karnej jest o przeszło 25 tys. większa niż w roku poprzednim i wynosi 128.954 w porównaniu z cyfrą 103.804 w 1944 r Od roku 1932, kiedy to przyjęto obecny system statystyki brytyjskiej odnośnie przestępstw, liczba ta jeszcze nigdy nie była tak wysoka*).

Jeżeli chodzi o prawo karne w ZSRR, to aż do wydania jednolitego kodeksu karnego dla całego Związku obowiązują odrębne kodeksy karne w republikach radzieckich, oparte na wspólnych zasadach z roku 1924. Najważniejsze z tych kodeksów, to kodeks karny republiki rosyjskiej z roku 1926, ukraińskiej z roku 1927 i białoruskiej z roku 1928 Najmłodszym kodeksem karnym jest kodeks karny republiki tadżyckiej z 1935 r. Wszystkie kodeksy karne republik związkowych z upływem czasu upodabniają się coraz bardziej do siebie, gdyż w skład każdego z kodeksów wchodzą szczególne ustawy karne, wydane dla całego związku.

* * *

Przedwojenny zbiór książek Ministerstwa Sprawiedliwości został niemal całkowicie spalony. Uratowano tylko w niewielkiej ilości te książki, które udało się sędziom „wypożyczyć" z biblioteki w czasie okupacji, a które nie spaliły się w czasie powstania Uratowały się też — podobno — dwa komplety Dziennika Ustaw oprawne i z pieczęciami Biblioteki. Te dwa komplety sprzedawał w roku 1945 na ulicy Targowej, na Pradze, jakiś „szabrownik" Niestety nie udało się go odnaleźć. Biblioteka Ministerstwa Sprawiedliwości odradzającej się Polski musiała być budowana od początku. Jeszcze w Lublinie w 1944 roku zdołano dzięki ofiarności kilku osób utworzyć niewielki liczący około 200 tomów — zbiór książek zawierający Dzienniki Ustaw i najniezbędniejsze kodeksy Po przeniesieniu rządu do Warszawy, Biblioteka Ministerstwa mogła zacząć rozwijać się normalnie.

Obecnie księgozbiór posiada około 4500 dzieł, w około 6500 tomach i około 100 czasopism. Biblioteka zaopatrzona jest w katalog kartkowy, krzyżowy, oddzielny katalog czasopism oraz inwentarze. Ze zbiorów biblioteki oprócz pracowników Ministerstwa Sprawiedliwości, mogą korzystać pracownicy innych ministerstw, oraz osoby pracujące naukowo. Biblioteka mieści się w gmachu Ministerstwa Sprawiedliwości. Pod zarządem Biblioteki Ministerstwa Sprawiedliwości znajdują się również biblioteki sądowe Zaopatrywanie tych bibliotek w książki, uporządkowanie według katalogu centralnego przy bibliotece Ministerstwa Sprawiedliwości, jest jeszcze w stadium organizacji.

*

Z wykazu Ministerstwa Sprawiedliwości wynika, że na Pomorzu pomocy prawnej pozbawiona jest ludność miejscowości w Apelacji Gdańskiej — Malborg, Sztum Łopcza, Czaplinek, Kołobrzeg Korlin, Połczyn-Zdrój, Bytów, Miastko, Sławno, Nowogród, Wałcz: w Apelacji Toruńskiej Złotów; w Apelacji Olsztyńskiej: Olecko Bartoszyce, Łuczany, Rastembork, Rynia, Biskupice Lidzbark Nicbork, Ostruga Szczytno, Braniewo, Orneta, Pasłęk, Morąg.

*) Harold R. Scott Sprawozdanie komisarza policji w Londynie za 1945 r.

Porady prawne

Stała czytelniczka. Ogólnie art. 2 § 2 ustawy amnestyjnej z dnia 22 lutego 1947 roku obejmuje tych, którzy przebywają za granicą, z tym że w przepisanym terminie zgłoszą się przed Przedstawicielstwem Państwa Polskiego za granicą (ambasadą, poselstwem konsulatem, misją wojskową); oraz w terminie przez to Przedstawicielstwo określonym powrócą do kraju i w ciągu miesiąca od daty powrotu złożą Władzy Bezpieczeństwa Publicznego dowód zgłoszenia się do Przedstawicielstwa. Ustawa amnestyjna w tym wypadku działa o ile mąż Obywatelki za czasów okupacji niemieckiej nie był volksdeutschem, albo innym zdrajcą narodu polskiego.

R. Rybeczko, Toruń. Proszę zwrócić się do Powiatowego Urzędu Ziemskiego w Toruniu, ul Mickiewicza 61, II piętro.

W. A. Toruń. Jeżeli stałym miejscem zamieszkania Ob jest Toruń, to proszę w dniu 20 marca br zgłosić się do rejestracji w RKU Toruń, celem uregulowania stosunku do wojskowości. Do odpowiedzialności nie będzie Ob. pociągnięty, ale tylko w wypadku dotrzymania tego terminu.

Bernard Ulatowski, Toruń-Podgórz Należy spróbować sprawę załatwić polubownie, gdyż ustawy waloryzacyjnej nie ma.

Gałczyński Józef, Białachowo gmina Mokre. Regulowanie przedwojennych zobowiązań wobec Banku Rolnego nie ma nic wspólnego z poruszaną przez Ob. sprawą. Dla uzyskania odszkodowania za straty poniesione podczas wojny należy zwrócić się do najbliższego Starostwa Powiatowego — Referat Szkód Wojennych.

E. S. Toruń. Rozumiemy momenty uczuciowe i rodzinne matki i żony, niemniej jednak odzyskać obywatelstwo polskie można jedynie po przeprowadzeniu procesu rozwodowego z osobnikiem innej narodowości.

Wunsz Zygmunt, Ostrowite koło Jabłonowa pomorskiego. Jako zdemobilizowany żołnierz armii polskiej, ma Ob. prawo otrzymać gospodarstwo na terenach przeznaczonych pod osadnictwo wojskowe. W sprawie powyższej należy zwrócić się do najbliższego Oddziału PUR, Referat Osadnictwa Wojskowego, który udzieli skierowania i bezpłatnego biletu kolejowego na dojazd do miejsca osiedlenia.

Jan Falkiewicz, Toruń. Sprawę o oszczerstwo może Ob. skierować do Sądu Grodzkiego w Toruniu.

Jadwiga W., Toruń. Ponieważ mieszkanie zajmowane przez Ob. nigdy nie było do dyspozycji Urzędu Mieszkaniowego, stanu faktycznego nikt nie zakwestionuje, jednakże ze względów formalnych, należałoby uzyskać przydział tego mieszkania. Zaznaczamy, że jest to tylko formalność.

W. B. K., Bydgoszcz. Pokój zajmowany przez Ob. jest przypuszczalnie umeblowany, wskutek czego czynsz rozumiany jest jako jednoczesne pokrycie kosztów zużycia mebli, niemniej jednak ze względu na wygórowane sumy, jakich żąda właściciel mieszkania, sprawę należy bezzwłocznie skierować do Komisji Walki z Lichwą i Spekulacją w Bydgoszczy. (z)

Prokuratorzy amerykańscy w Krakowie

Do Krakowa przybyła wycieczka prokuratorów amerykańskich z Norymbergi, z prokuratorem Jamesem Heathem na czele. Wycieczce towarzyszy z ramienia Ministerstwa Sprawiedliwości dr Piotrowski, przedstawiciel Polski na procesie w Norymberdze.

Członkowie wycieczki zwiedzili zabytki miasta, a następnie odbyli konferencję w Komisji Okręgowej dla Badań Zbrodni Niemieckich w Polsce.

Dalsze plany pożyczkowe prezydenta Trumana

Waszyngton. (PAP). Jak utrzymuje „Army an Navy Journal" prezydent Truman planuje udzielenie pożyczek nie tylko Grecji i Turcji, lecz i innym krajom, którymi interesują się ostatnio specjalnie Stany Zjednoczone.

Ogólna suma tych pożyczek ma wynosić 5.750 milionów dolarów.

Podział ma być następujący: Grecja i Turcja — 400 milionów, Austria — 155 milionów, państwa bałkańskie — 200 milionów, Niemcy — 475 milionów i w razie wycofania się Wielkiej Brytanii — jeszcze dodatkowo 500 milionów dolarów, Japonia oraz inne państwa na Pacyfiku — 200 milionów dolarów.

Wspomniany dziennik twierdzi, że prezydent Truman wysunął swój projekt po przedstawieniu mu szczegółowych materiałów przez jego doradców wojskowych oraz przez ministra spraw zagranicznych Marshalla. Niektórzy obserwatorzy nazywają plan prez. Trumana „doktryną Monroego w zastosowaniu do całego świata", inni zaś „nową ustawą o pożyczce i dzierżawie".

Przemysł drzewny współpracuje w odbudowie wsi

Odbudowa wsi dokonywana jest w 90 proc. przy pomocy drzewa w postaci tarcicy w stanie surowym Stosowanie tego materiału jest wysoce nieekonomiczne i powoduje stratę wartości drewna do 60 proc.

Mając na względzie potrzeby odbudowy wsi i racjonalnego zużycia materiału, Centralny Zarząd Przemysłu Drzewnego w planie swym szczególną uwagę zwrócił na stolarkę budowlaną (otwory okienne i drzwiowe).

W drugim półroczu br. dostarczono 31.200 m² gotowych fabrykatów stolarki budowlanej.

Poza tym przemysł drzewny wyprodukował cały szereg artykułów przeznaczonych wyłącznie dla wsi, ogólnej wartości ponad 200 milionów złotych, jak: meble ludowe, wozy gospodarskie, koła do wozów i inne.

Z CAŁEGO POMORZA

KRONIKA Bydgoska

DYŻUR APTEK

Pod Łabędziem, Al. 1. Maja 5 (tel. 23-46); Pod Lwem, ul Grunwaldzka 37 (tel. 34-31).

NAJWAŻNIEJSZE TELEFONY

Komenda Miasta MO 23-37 Pogotowie Ratunkowe 10-00. Straż Pożarna 11-11.

TEATR POLSKI (Al. 1 Maja)

Dzisiaj o godz. 19,30: „Uczeń diabła" — z gościnnym występem I. Górskiej i D. Damięckiego.

KINOTEATRY

„Pomorzanin" — Błękitny welon, film prod francuskiej.

„Polonia" — Robert i Bertrand — polska komedia filmowa.

„Gryf" — Dni szczęścia — film prod francuskiej.

„Orzeł" — Manewry miłosne — polska operetka filmowa.

„Wolność" — Zamieć śnieżna — film produkcji szwedzkiej.

„Bałtyk" — Płomień nie zgasł — film prod angielskiej.

— Rzemiosłu bydgoskiemu brakuje lokali. W tych dniach odbyła się w Bydgoszczy konferencja przedstawicieli rzemiosła pomorskiego, na której omawiano sprawy lokalowe. Jak się okazuje, rzemiosło nie posiada własnych budynków dla pomieszczenia bursy dla kształcących się młodych rzemieślników i instytutu naukowego. Izba Rzemieślnicza przy ul. Jagiellońskiej mieści się w gmachu rzemieślników bydgoskich, w większej części zajętym na cele miejscowych cechów. Kierownictwo Izby Rzemieślniczej przedstawi prawdopodobnie projekty uzyskania lokali odpowiednim czynnikom w Bydgoszczy. (Ł)

— Niewidomi proszą o surowiec. Wszystkie warsztaty niewidomych szczotkarzy dla braku zagranicznego surowca, basyny, piasawy, fibru, korzenia ryżowego itp. znajdują się w nader trudnym położeniu, — niewidomym grozi zupełne bezrobocie. Zarząd Związku Zaw. Pracowników Niewidomych w Bydgoszczy prosi właścicieli koni i posiadaczy włosia, aby włosie sprzedawali niewidomym, żyjącym z pracy własnych rąk. Zgłoszenia przyjmuje „Bank Spółdzielczy" w Bydgoszczy, Aleje 1 Maja nr 16.

— O kobiecie w ZSRR. Dnia 20 bm. wygłosi odczyt pt. „Kobieta w ZSRR" ob. Jóźwiakowa w lokalu Tow. Przyj. Pol.-Radz. przy Al. 1. Maja 46/4 o godz. 19. Członków, sympatyków oraz obywatelki miasta Bydgoszczy serdecznie zaprasza zarząd Towarzystwa.

Co otrzymamy na karty odzieżowe?

Jak nas informują, do magazynów „Społem" w Bydgoszczy przybył w ubiegłym tygodniu ostatni transport materiałów bawełnianych, które zostaną rozprowadzone wśród posiadaczy kart odzieżowych, jako przydział za pierwszy kwartał roku bieżącego. W sumie na województwo pomorskie przypada około 12 wagonów towarów. Bezpośrednio po przygotowaniu rozdzielnika artykuły te, poprzez punkty rozdzielcze, dostaną się do rąk konsumentów. (st)

Z życia towarzystw

— Plenarne zebranie Kolejowego Klubu Wioślarskiego w dniu 19 bm. o godz. 18 w Ognisku przy ul. Zygm. Augusta Obecność wszystkich członków obowiązkowa.

— Tow. Mieszkaniowe, spółdz. z odp. udz. Walne zebranie w dniu 31 bm. o g. 17 w sali Ogniska KPW ul. Zygm. Augusta 20.

— „Środa literacka". Na dzisiejszej „środzie literackiej", odbywającej się w Pom Domu Sztuki (początek o godz. 19), poświęconej zagadnieniom krytyki literackiej, wygłoszony zostanie odczyt, traktujący problemy współczesnej literatury francuskiej Prelegentem będzie znakomity krytyk, prof Uniwersytetu Poznańskiego, dr Wacław Kubacki.

Krótkie wiadomości

* Do dnia 18 marca na mocy ustawy amnestyjnej zostało zwolnionych z więzienia w Grudziądzu 7 mieszkańców powiatu wąbrzeskiego, którzy odsiadywali karę na podstawie wyroku Sądu Grodzkiego w Wąbrzeźnie. Z aresztu przy Sądzie Grodzkim w Wąbrzeźnie zostało zwolnionych 6 przestępców, którzy czekali na rozprawę.

* Sąd Okręgowy w Toruniu na sesji wyjazdowej w Wąbrzeźnie rozpatrywał sprawę Jadwigi Lewandowskiej z Wąbrzeźna, posadzonej o spowodowanie aresztowania przez Gestapo ob. Alojzego Kamprowskiego (syna) i złożenie policji niemieckiej doniesienia o prwadzeniu nielegalnego handlu mięsem przez ob Kamprowskiego Alojzego (ojca). Przewód sądowy nie ujawnił dowodów winy oskarżonej i wobec tego ob Lewandowska została uniewinniona Również na mocy wyroku Sądu Okręgowego został uniewinniony od zarzutów współpracy z okupantem oskarżony Władysław Łęgowski z Olszówki.

Pogotowie przeciwpowodziowe na Pomorzu

zarządził wojewoda po meldunkach z Torunia

W dniu wczorajszym nadeszły do Bydgoszczy alarmujące meldunki o podniesieniu się stanu wody w Wiśle w Toruniu ponad + 4,50 m. Na wiadomość o tym wojewoda pomorski, jako przewodniczący wojewódzkiego komitetu przeciwpowodziowego, zarządził pogotowie przeciwpowodziowe na obszarze całego województwa.

Dotychczas Wisła na terenie Pomorza jest nadal zamarznięta i woda, która się podniosła, wystąpiła przy brzegach i płynie po lodzie. W różnych miejscowościach zaobserwowano pękanie pokrywy lodowej.

Stan wody w dniu wczorajszym (we wtorek) wynosił w Toruniu 4,69 m, w Chełmnie 3,72 m.

Kulminacja drugiej fali powodziowej pod Chełmnem przewidywana jest na dzisiaj, 19 bm przy stanie + 4,50 m.

Sytuacja na Brdzie jest normalna. Woda spływa do Wisły pod pokrywą lodową, która trzyma się nadal w całości. (Ł)

Danina na odbudowę szkół

Na ostatnim posiedzeniu Miejskiej Rady Narodowej uchwalona została danina od mieszkańców powyżej lat 18 na rzecz budowy nowych gmachów szkolnych w Bydgoszczy. Danina nie jest wielka. Wysokość jej wynosi przy zarobkach do 6 tys. zł miesięcznie ½ proc., powyżej tej kwoty do 10 tysięcy — 1 proc., a ponad 10 tysięcy półtora proc. Zarabiający poniżej 3.000 zł nie płacą daniny wcale. Daninę zapłacimy jednorazowo już w kwietniu rb. Mamy nadzieję, iż zaspokoi ona chociażby w części potrzeby budowlane naszego szkolnictwa.

Nie trzeba wyjaśniać, że potrzeby te są wielkie.

Rada Narodowa, zanim powzięła uchwałę o daninie, dokładnie rozpatrzyła możliwości odzyskania niecelowo rozajmowanych budynków szkolnych W rezultacie długich dyskusyj doszła do przekonania, iż szkolnictwo musi pobudować nowe gmachy i je wyposażyć w urządzenia. (cz)

Jednodniówka o roku jubileuszowym Bydgoszczy

Komitet obchodu 600-lecia miasta Bydgoszczy zwoła w kwietniu wielkie zebranie likwidacyjne i nada mu charakter niezwykle uroczysty.

Dla upamiętnienia prac swoich komitet ogłosi je drukiem w specjalnej jednodniówce pt. „Bydgoszcz w roku jubileuszowym", która dotrze nie tylko do szerszych warstw naszego społeczeństwa, lecz trafi również za granicę, aby tam, gdzie trzeba można było posłużyć się nią jako dokumentem prapolskości Bydgoszczy, o której Niemcy głosili wręcz co innego.

I nie tylko to.

Broszurka ta wykaże zarazem prężność Polaków jako gospodarzy w swoim własnym mieście. Jednodniówka m in zawierać będzie spis wystawców odznaczonych na pierwszej po wojnie Pomorskiej Wystawie Przemysłu, Rzemiosła i Handlu oraz listy osób zasłużonych przy odbudowie miasta (Ł)

500 kierowców samochodowych wyszkolił bydgoski TUR

Bydgoski OM TUR urządził wiele kursów samochodowych dla swych członków, aby przez fachowe dokształcenie ułatwić im zdobywanie chleba. Między innymi wyszkolono wielu kierowców samochodowych na skróconych kursach 6-tygodniowych pod kierownictwem znanego wykładowcy tow. Czesława Ziętka. Kurs teoretyczny ukończyło dotychczas 500 członków OM TUR i młodzieży nie stowarzyszonej.

Nowy kurs otwiera się w dniu 31 bm., zapisy jak zwykle przyjmuje sekretariat (Wierzbickiego 1, narożnik N Rynku). Po kursie tym odbędzie się wspólny zjazd wyszkolonych przez OM TUR kierowców, na którym omówione zostaną sprawy motoryzacji kraju, zagadnienia drogowe i zarobkowe. (Ł)

Międzypartyjne konferencje przemysłowe w Bydgoszczy

W dniu 30 bm. w OKZZ w Bydgoszczy (Toruńska 30) odbędzie się wojewódzka międzypartyjna konferencja przemysłowa z udziałem wiceministrów Przemysłu i Handlu. W konferencji wezmą udział kierownicy zakładów, działacze związków zawodowych i delegaci rad zakładowych.

Konferencja ta jest bardzo na czasie. Toteż rzecz zrozumiała, że żaden z towarzyszy partyjnych, uprawnionych do wzięcia w niej udziału, nie zaniedba swojego obowiązku i przybędzie z odpowiednim materiałem bądź dla poinformowania prelegentów, bądź też dla uzyskania od nich informacyj o sprawach interesujących ogół. (Ł)

Jedyne Kółko Ekonomiczno-Prawnicze młodzieży szkół średnich

Przy Państw. Lic. Spółdzielczym i Lic. Administracyjnym w Toruniu ożywioną działalność wykazuje kółko Ekonomiczno-Prawnicze. Jest to jedyne tego rodzaju kółko działające na terenie Polski, którego zadaniem jest rozszerzenie i pogłębienie wiadomości ekonomicznych nieobjętych programem nauczania. Dotychczas wygłoszono 52 referaty o różnorodnej tematyce. Poruszano zagadnienia o znaczeniu społeczno - wychowawczym, spółdzielczym i administracyjnym.

Na ostatnim zebraniu przeprowadzono niezwykły eksperyment: „Kapitał" opracowano w dwóch różnych referatach: z punktu widzenia teorii materialistycznej Marksa i doktryny liberalistycznej. Prelegenci w interesujący i dostępny sposób podeszli do kwestii znaczenia kapitału, naświetlając szczegółowo i wyczerpująco istotę zagadnienia.

Miarą zainteresowania się pracami kółka i gwarancją celowości jego istnienia jest stale zwiększająca się frekwencja uczniów na zebraniach. (s)

— Uwaga, młodzi radiosłuchacze! W piątek, dnia 21 marca o godz. 15 rozgłośnia w Bydgoszczy nada w programie ogólnopolskim słuchowisko pt. „Kołacz królowej Jadwigi", oparte na legendzie z XIV wieku, z okresu panowania królowej Jadwigi. Audycję opracowała Sabina Aleksandrowiczówna, reżyseruje Jeremi Przybora.

— Pomóżmy wykrywać zbrodniarzy niemieckich! Okręgowa Komisja Badania Zbrodni Niemieckich w Bydgoszczy, ul. Chrobrego 12/2 wzywa mieszkańców m. Bydgoszczy, posiadających jakiekolwiek informacje o zbrodniczej działalności niżej wymienionych Niemców, do złożenia zeznań w biurze Komisji w godz. od 10—13. Oto ich nazwiska:

1. Grossbley Albert,
2. Heinz Harald (gestapowcy),
3. Heinze Maks, organizator policji w 1939 r.,
4. Schulz-Kraus Gustaw, powiatowy kier. propagandy,
5. Weinand Karl, inż. bud.,
6. Evert Albert Hermann, Volksdeutsch, urzędnik pocztowy i
7. Raguse Wilhelm, kier. wydz. szkolnictwa.

Składanie zeznań jest obowiązkiem każdego Polaka. (h)

— Zbiórka uliczna. W niedzielę na terenie Bydgoszczy przeprowadzona zostanie zbiórka uliczna ofiar na rzecz pomocy dla wdów i sierot po pomordowanych przez okupanta mieszkańców Bydgoszczy. Akcję zbiórkową przeprowadza miejscowy Komitet Uczczenia Ofiar Mordów Hitl. (h)

— Bieg na przełaj. W niedzielę 23. bm o godz. 12 na stadionie miejskim odbędzie się bieg na przełaj dla pań i panów. Dla zwycięzców przewidziane są nagrody. Zgłoszenia przyjmuje HKS, Bydgoszcz — Stadion Miejski. (h)

Włamania do kiosków

W nocy z dnia 16 na 17 bm nieznani sprawcy dokonali w dwóch wypadkach włamania, a mianowicie do kiosku przy pl. Kościuszki i ul. Jagiellońskiej 22/5. Przedmiotem kradzieży były papierosy, cygara, cukierki i inne drobiazgi wartości od 80 do 100 zł przedwojennych. Dochodzenia prowadzi M. O (st)

Niesforny szofer zabił przechodnia

W Al. 1 Maja koło ul. Zamojskiego jadący z dużą chyżością nieprawidłowo po lewej stronie jezdni samochód wojskowy, kierowany przez szofera Henryka Marcelaka uderzył tak silnie przechodzącego przez jezdnię Jana Gordona (Kościuszki 54), że ten padł nieprzytomny a odwieziony do szpitala zmarł. Jak stwierdzono auto nie było należycie oświetlone i Gordon nie zauważył zbliżającego się samochodu. (cz)

Z życia partii

NOWE KOŁA PPS.

W ciągu ostatnich kilku dni założone zostały nowe Koła PPS w nast. bydgoskich zakładach pracy: „Fabryka Tlenu", firma „Gladiator" oraz Okręgowy Zarząd Kin. Referaty programowe o PPS wygłosił we wszystkich nowozałożonych kołach I sekr Kom. Grodzkiego PPS tow. Glas-Brudziński. (h)

Koncert połączonych chórów bydgoskich

Śpiewactwo bydgoskie, chcąc przyczynić się w miarę możności materialnie do odbudowy zniszczonej stolicy, urządziło w ostatnią niedzielę wielki koncert połączonych chórów pod hasłem: „Śpiewactwo bydgoskie — Warszawie".

Inicjatorem tego koncertu był niestrudzony działacz społeczny, prezes okręgu pomorskiego towarzystw śpiewaczych, ob. prof. Lucjan Matuszek.

Koncert odbył się w wielkiej sali OKZZ, w której zgromadziły się rzesze miejscowego społeczeństwa. W występach wzięły udział nast. chóry bydgoskie: „Bydgoski Chór Męski" — pod batutą prof. Al. Robańskiego, chór „Halka" — pod batutą prof. Małeckiego, chór „Hasło" — pod batutą dyr. Wład. Wittstocka, chór „Św. Cecylii" — pod batutą dyr. Rybki, chór „Dzwon" — pod batutą dyr Wł. Wittstocka, chór „Harmonia" — pod batutą dyr Wł. Wittstocka i chór fabryki „Leo" — pod batutą dyr prof Kabacińskiego. Na estradzie koncertowej przesunęło się ogółem przeszło 400 śpiewaków.

Produkcje poszczególnych chórów wykazały wysoką klasę artystyczną. Z uznaniem należy podkreślić, że na program koncertu składały się utwory wyłącznie kompozytorów polskich. Poszczególne chóry zbierały zasłużone, gorące oklaski. Czysty zysk z koncertu, wynoszący około 30.000 zł przekazano wojewódzkiemu komitetowi odbudowy Warszawy. (h)

Wzrastają zbiory muzeum miejskiego

Ofiarność naszego społeczeństwa na rzecz muzeum nie słabnie. W ostatnich dniach złożyli do dyspozycji dyrekcji muzeum: ob. dyrektor Karol Kjotz z delegatury „Społem" w Bydgoszczy — piękną skrzynię mieszczańską z początku XIX w., ob. Maksym. Czajkowski (ul. Dworcowa) — pięknie kutą skrzynię żelazną z XVII w., ob. Zdzisł. Niżniowski z Trzebiatowa — posążek z grobów egipskich, ob. Ant. Kozłowski (ul. Grunwaldzka) — stary sztandar cechu zduńskiego, ob. Apolonia Ziółkowska (ul. Św. Floriana) — historyczny sztandar z orłem polskim ob Zofia Kulwieciowa (ul. Cicha) — urnę z okresu łużyckiego, ob. Andrzej Kordylas z Inowrocławia — pięć medali, ob. Adam Mazurek z Fordonu — medal pozłacany bity ku pamięci Jana Zamojskiego, zarząd miejski w Łobżenicy — pieczęć metalową z czasów ks. warszawskiego. Ofiarodawcom dyrekcja muzeum składa na tym miejscu podziękowanie. (h)

POLSKIE RADIO

ROZGŁOŚNIA POMORSKI BYDGOSZCZ-TORUŃ

BYDGOSZCZ — TORUŃ NA FALI 304

Środa, 19 marca 1947 r.

6.00—7.35 Transmisja programu ogólnopolskiego. 7.35—7.40 Program na dzień bieżący — Bydg. 7.40—8.50 Transmisja programu ogólnopolskiego. 8.50—9.10 Audycja dla szkół „Kwiaty przedwiośnia" opr. Anna Niekrasz. Toruń. 9.10—9.35 Muz. por. z płyt — Bydg. 9.35—9.45 Wiadomości miejscowe — Bydg. 9.45—9.55 Dyktando programu dla radiowęzłów — Bydg. 9.55—10.05 Wiadomości miejscowe — Toruń. 11.57—12.05 Transmisja programu ogólnopolskiego. 12.05—12.20 Audycja dla świetlic robotniczych. Reportaż z Państwowych Zakładów Wydawnictw Szkoln. — Bydg. Pr. ogólnp. 12.20—14.00 Transmisja programu ogólnopolskiego 14.00—14.10 Wiadomości miejscowe Bydg. 14.10—14.35 Arie operowe z płyt — Bydg. 14.35—14.45 Przegląd sportowy — Bydg. 14.45—15.00 Kursy radiowe dla nauczycieli „Program egzaminu z matematyki i sposób przygotowania się do niego" — opr. Borowski Wacław — Tor. 15.00—23.30 Transmisja programu ogólnopolskiego. 23.30—23.55 Koncert życzeń — Bydg. 23.55—24.00 Zakończenie audycji — ogłp.

KRONIKA Toruńska

DYŻUR APTEK

Do piątku dnia 21 marca br. włącznie dyżurują apteki: „Kopernika". Rynek Nowomiejski 13 i Św Anny ul Mickiewicza 98. Apteki czynne są bez przerwy do godziny 19. dyżurne czynne są całą noc. Po godzinie 20 obowiązuje dopłata

TEATR ZIEMI POMORSKIEJ

We środę, dnia 19 marca br. o godz. 19 — **„Walka kobiet"**, znakomita komedia w 3 aktach Scribe'a i Legouwe'a. Obsada premierowa. Reżyseria — dyr. W. Horzycy. Oprawa dekoracyjna — L. Torwirta.

We czwartek, dnia 20 marca br. o godz. 19 — **„Walka kobiet"**.

TEATR DOMU ŻOŁNIERZA

We środę, 19. 3. i we czwartek, 20. 3. komedia Zabłockiego **„Fircyk w zalotach"**. Bilety zbiorowe ważne.

CO GRAJĄ W KINACH?

„Bałtyk" (Mickiewicza 77) film radziecki: „Kwiat miłości". Seanse o 18 i 20.

„Wolność" (Prosta 5). Arcywesoły film polski pt.: „Jaśnie pan szofer" oraz najnowsza kronika filmowa. Początek o godz. 15,30 17,30 i 19,30. w niedzielę o godz. 13,30, 15,30, 17,30 i 19,30.

„Orzeł" Strumykowa 3). **Film francuski** pt.: „Ludzie i manekiny" **Dla młodzieży** do lat 18 niedozwolony. Początek seansów o 16, 18 i 20.

Kino Garnizonowe — nieczynne.

W „Pomorzance" „Józefinki". Komitet Opiekuńczy PCK zaprasza na tradycyjne „Józefinki". Przygrywać będzie do tańca doborowa orkiestra. W programie występy artystów Teatru Ziemi Pomorskiej i inne urozmaicenia. Dochód przeznaczony na najbiedniejsze dzieci w Toruniu.

Konferencja w sprawie „Przemysłu dla wsi". W Starostwie Powiatowym w Toruniu odbędzie się dnia 19 marca o godz. 9 rano konferencja w sprawie akcji „Przemysł dla wsi".

Czwartek Literacki KLA w dniu 20 marca br. wypełni odczyt dr Wacława Kubackiego, profesora Uniwersytetu Poznańskiego na temat „Dzieło a pogląd na świat" (Na tle twórczości Mauriac'a). Aula Coll. Maius godz. 19.

Wypłata zasiłku wojskowego. Wydział Wojskowy w Toruniu wypłaca zasiłki wojskowe za m-c luty 1947 r.

Rekolekcje dla rodzin wojskowych garnizonu toruńskiego rozpoczną się w niedzielę, dnia 23 bm. o godz. 7 wieczorem i trwać będą do czwartku włącznie.

Recital śpiewaczy Ireny Lewińskiej. Irena Lewińska, laureatka Międzynarodowego Konkursu w Genewie, najlepsza śpiewaczka polska, znakomita odtwórczyni pieśni Szymanowskiego, urządza swój pierwszy recital śpiewaczy w Toruniu w niedzielę, dnia 23 bm. o godz. 19.30 w auli Gimnazjum im. M. Kopernika. Bilety wcześniej do nabycia w firmie „Foto Czarnecki". Starom. Rynek nr 35.

Posiedzenie Miejskiej Rady WF i PW w Toruniu. Dnia 21 marca br. o godz. 17 odbędzie się w dolnej sali Zarządu Miejskigo posiedzenie Miejskiej Rady WF i PW. W programie obrad omówienie sprawy boiska miejskiego, Hali Sportowej i łazienki miejskiej.

Zebranie naukowe Towarzystwa Literatów im. Adama Mickiewicza w Toruniu odbędzie się dnia 21 marca br., o godz. 18.30 w lokalu Seminarium Historii Literatury Polskiej UMK Collegium Maius, pokój 21 Mgr Cz. Zgorzelski wygłosi referat pt. „Pojęcie dumy w polskiej poezji romantycznej". Kustosz dr S. Lisowski omówi komunikaty naukowe.

Komunikaty

Zarząd Gminnej Spółdzielni Samopomocy Chłopskiej w Łubiance pow. toruńskiego zawiadamia wszystkich swych członków i sympatyków, że doroczne walne zgromadzenie spółdzielni odbędzie się w dniu 23. 3. br. w sali zarządu gminnego w Łubiance.

(K-2493)

OGŁOSZENIE

Zarząd Miejski w Toruniu odda w dzierżawę następujące obiekty handlowe w nieruchomościach poniemieckich wzgl. opuszczonych będących obecnie pod jego administracją:

1) ul. Mickiewicza 132 (skład), 2) ul. Podmurna 45 (ul. Szeroka 8) (skład), 3) ul. Piekary 14 (warsztat), 4) ul. Św. Ducha 11/13 (piwnica), 5) ul. Św. Ducha 11/13 (śpichlerz), 6) ul. Rabiańska 22 (stajnia), 7) ul. Podgórna 45 (warsztat).

Reflektanci na wymienione wyżej obiekty mogą składać wnioski w Oddziale Nieruchomości Zarządu Miejskiego (pokój nr 438) w nieprzekraczalnym terminie siedmiu dni od daty niniejszego ogłoszenia.

Wnioski takie podlegają miejskiej opłacie administracyjnej w wysokości 50 zł.

We wniosku należy podać na jakiego rodzaju przedsiębiorstwo ma być lokal przeznaczony oraz wysokość proponowanego czynszu dzierżawnego.

Zarząd Miejski zastrzega sobie wybór oferenta bez podania powodów

Zarząd Miejski (k-2473)

Toruń rozrasta się

Uroczyste posiedzenie Miejskiej Rady Narodowej

W dniu 18 marca br., w drugą rocznicę powstania Miejskiej Rady Narodowej odbyło się w Toruniu jej uroczyste posiedzenie.

Po zaprzysiężeniu nowych radnych ob. Waleriana Owczarzaka i por. Popowskiego, przewodniczący MRN udekorował srebrnym krzyżem zasługi lekarza weterynarii ob. Władysława Gondka, zasłużonego działacza na polu odbudowy gospodarczej powiatu toruńskiego.

Prezydium MRN podało do wiadomości, iż z powodu złego stanu zdrowia ustąpił dotychczasowy wiceprezydent miasta Torunia ob. Stanisław Żółtowski. Wybór nowego wiceprezydenta nastąpi później.

Okolicznościowe przemówienie wygłosił przewodniczący MRN Zygmunt Chojnicki

Wyczerpujące sprawozdanie złożył prezydent miasta Władysław Dobrowolski. Toruń chociaż jest słabo uprzemysłowiony, wykazuje stały wzrost mieszkańców. W roku 1920 miasto liczyło tylko 37 tysięcy obywateli, dziś posiada 83.000 mieszkańców. Jest to przyrost 120 procent, rzadko spotykany w Polsce.

Toruń posiada 63 zakłady przemysłowe, zatrudniając 4760 pracowników, 696 warsztatów rzemieślniczych z 2090 pracownikami, 720 przedsiębiorstw handlowych, zatrudniających około 2000 ludzi.

TORUŃ — MĘCZEŃSKIE MIASTO

Według danych statystycznych, wywieźli Niemcy z Torunia 238 zakładników, zaaresztowali 1061 osób, zamordowali 442 osoby a na prace przymusowe wywieźli 2065 osób. Do obozów koncentracyjnych wysłano 997 osób. Do Niemiec w celach germanizacyjnych wywieziono 22 dzieci.

1642 MŁODYCH MAŁŻEŃSTW

Od chwili odzyskania niepodległości urodziło się w Toruniu 3271 dzieci, zawarło małżeństwo 3335 młodych ludzi, urodziło się dzieci nieślubnych 262.

JESZCZE 103 NIEMCÓW

W tej chwili znajduje się w Toruniu 103 Niemców, starających się o obywatelstwo polskie. Do Niemiec wyjedzie 88. Na wolności znajduje się jeszcze 14 Niemców. Aktów wierności III i IV grupy złożyło w roku 1946 32.200 osób.

U. B. MA TRUDNE ZADANIE

Sprawozdanie z prac i dwuletnich osiągnięć Urzędu Bezpieczeństwa w Toruniu złożył kierownik tego urzędu por. Belony. Pierwszy okres pracy U. B. na terenie miasta, to aresztowanie agentów Gestapo, konfidentów, członków SS, SA, NSDAP i NSKK.

Aresztowano 22 rodowitych Niemców, 2030 osób z II grupy, 42 SS-manów, 52 SA-manów 33 członków NSDAP, dalej 30 gestapowców i 550 ludzi współpracujących w okresie okupacji z Gestapo. Ogółem osadzono w więzieniu 2988 osób. Poza tym skonfiskowano większe ilości broni, amunicji i środków wybuchowych. Zlikwidowano ogółem 7 groźnych band i szajkę samodzielną Olszewskiego.

AKCJA UJAWNIANIA SIĘ

Komisja, która zajmuje się sprawą ujawniania urzęduje w miejscowym Urzędzie Bezpieczeństwa. Do tej chwili ujawniło się 17 członków organizacji podziemnych. Akcja rozwija się pomyślnie i czyni dalsze postępy.

M. O. PRACUJE CORAZ LEPIEJ

Sprawozdanie z działalności M. O. złożył komendant por. Lisiak. W ciągu 2 lat zmieniono skład personalny milicji w 90 proc. Dziś poziom wyszkolenia stoi o wiele wyżej, niż dawniej. W 1945 r. popełniono 2852 kradzieże, wykryto 1514, w 1946 r. popełniono 1188 kradzieży, a wykryto w 696 wypadkach. Zlikwidowano kilkadziesiąt szajek złodziejskich. Stan bezpieczeństwa w mieście znacznie się polepszył.

BUDŻET UCHWALONY

Uchwalono jednogłośnie budżet, zatwierdzony przez Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej.

Po posiedzeniu znany miejscowy fotograf Czarnecki wyświetlił film obrazujący chwilę oswobodzenia miasta przez armię radziecką i polską, „Święto Młodzieży", „Święto Spółdzielcze w 1946 r." „Święto Morza" i inne. Film ten podarował ob. Czarnecki archiwum miejskiemu na własność.

(s)

Zjazd delegatów Kół Śpiewaczych w Toruniu

W Toruniu odbył się walny zjazd delegatów Kół Pomorskiego Związku Śpiewaczego.

Obrady zagaił prezes Związku ob. Osiński, powołując do prezydium ob. Kadleca, prezesa Pomorskiego Związku Okręg. wiz. Bruskiego, Śmierniaka, ob. Piątkowskiego i Malinowskiego.

W czasie obrad omówiono zagadnienia, związane z ruchem śpiewaczym na Pomorzu. Wielki zjazd konkursowy I Okręgu Pomorskiego odbędzie się dn. 15 czerwca b. r. w Chełmży, drugi zjazd odbędzie się w Szczecinie w Zielone Świątki.

Sprawozdania poszczególnych delegatów wykazały, iż po 6-letniej okupacji śpiewactwo na Pomorzu powróciło do swych dawnych świetnych tradycyj.

Sprawozdanie ze zbiórki na pomoc doraźną dla wdowy po znanym kompozytorze pomorskim śp. prof. Zygmuncie Moczyńskim dowodzi, iż śpiewacy nie zapomnieli o zasługach tego wielkiego patrioty i kompozytora.

Śpiewacy z Pomorza spotkają się w dniu 15 czerwca na wielkim zjeździe śpiewaczym w Chełmży.

Brak wody

W związku z odwilżą i powszechną akcją porządkowania sieci wodociągowej i kanalizacyjnej w Toruniu, niektórzy mieszkańcy nie mogą korzystać z wodociągu, co trzeba przypisać w dużej mierze niedbalstwu właścicieli nieruchomości. Aby zaopatrzyć w wodę mieszkańców, zorganizowano wydawanie wody z beczkowozów i hydrantów. Względy techniczne powodują, że wydawanie wody musi odbywać się ściśle w oznaczonych godzinach. Krępuje to oczywiście mieszkańców, dlatego też niektórzy korzystają z wodociągów sąsiedzkich. Niestety niektórzy właściciele nieruchomości odmówili lokatorom innych domów wody nawet za opłatą. Na szczęście wszyscy będą mogli już w krótkim czasie normalnie korzystać z urządzeń wodociągowych.

Wszelkie zauważone wypadki pęknięć przewodów wodociągowych na ulicy i dopływów do nieruchomości, należy zgłaszać do Pogotowia Technicznego Wodociągów i Kanalizacji (nr telefonu 855).

Ratujemy szczątki pomorskiej kultury ludowej

Zaszczytna misja Towarzystwa Ludoznawczego w Toruniu

Dla ratowania ginących z dniem każdym zabytków kultury ludowej na Pomorzu i skupienia badaczy i miłośników folkloru, powołano w Toruniu Polskie Towarzystwo Ludoznawcze.

Zebranie organizacyjne odbyło się przy udziale kilkudziesięciu zainteresowanych osób w Muzeum Miejskim w Toruniu. Po interesującym referacie prof. Prüfferowej o aktualnych zagadnieniach etnografii pomorskiej wyłoniono zarząd w składzie następującym: kurator dr Czesław Skopowski — prezes, prof B. Stelmachowska — I wiceprezes, prof. K. Koranyi — II wiceprezes, M. Prüfferowa — I sekretarz, M. Polakiewiczówna — II sekretarz, St. Nowicki — skarbnik oraz prof. J. Zabłocki, wizytator Bruski, red. M. Dereżyński, B. Zielonka i B. Richert — członkowie zarządu.

Poza tym powołano do życia sekcję muzyczną pod przewodnictwem prof. Śmierniaka, sekcję sztuki ludowej pod przewodnictwem naczelnika Krzemienia i sekcję piśmiennictwa ludowego pod przewodnictwem prof. Koranyi'ego. Do komisji rewizyjnej wybrano prof. Hrabca, naczelnika Błońskiego i naczelnika Arkuszewskiego.

Zebrania odczytowe Towarzystwa Ludoznawczego odbywać się będą raz w miesiącu. W planie pracy przewidziano również urządzenie kilku imprez wokalno - muzycznych z udziałem autochtonicznej ludności pomorskiej oraz szereg wycieczek terenowych wspólnie z Towarzystwem Krajoznawczym i fotoamatorami toruńskimi. (z)

Święcone dla zdemobilizowanych i sierot

Towarzystwo Przyjaciół Żołnierza w Toruniu wszczęło akcję w sprawie zorganizowania „święconego" dla zdemobilizowanych żołnierzy oraz sierot i wdów po poległych.

Zbieraniem darów na „święcone" zajął się komitet z prezesem TPŻ ob. Wojdakiem. Apelujemy gorąco tą drogą do społeczeństwa toruńskiego, by poparło czynnie tę akcję.

W najbliższych dniach zwrócą się przedstawiciele TPŻ po dary w pieniądzach i naturaliach do obywateli toruńskich (s)

Kto otrzyma dzieci osierocone?

W związku z licznymi zapytaniami rodzin, które zabiegają o powierzenie ich opiece dzieci osieroconych Kuratorium Okręgu Szkolnego wyjaśnia, iż zainteresowane osoby powinny zgłaszać się do Inspektorów Szkolnych (Referat Opieki nad Dzieckiem w miejscach swego zamieszkania. Nie należy zwracać się bezpośrednio do domów dziecka. Kwalifikacja rodziny następuje na podstawie wywiadu społecznego. Ponadto wymagane są następuj dokumenty: dowód stałego zamieszkania, świadectwo zdrowia, moralności, pracy lub inne, stwierdzające źródło utrzymania. W miarę realnych możliwości zgłoszenia zainteresowanych będą kolejno załatwiane przez Kuratorium Okręgu Szkolnego na Pomorzu. Referat Opieki nad Dzieckiem

Zebranie Towarzystwa Literatów im. A. Mickiewicza odbędzie się w piątek dnia 21 bm. o godz. 18.30 w lokalu Seminarium Historii Literatury Polskiej UMK (Coll. Maius I ptr., pok. 21).

Z URZĘDU STANU CYWILNEGO

Gratulujemy rodzicom! Dnia 17 bm. w Urzędzie Stanu Cywilnego w Toruniu zgłosili w rubryce urodzeń: Tadeusz Bartosiak — syna Jana, Tadeusz M[illegible] — córkę Teresę, Marię. Mieczysław Nowak — syna Zbigniewa, Władysław Koliński — syna Romana Zenona, Władysław Adamczak — córkę Gabrielę Wandę, Zygmunt Józef Wierdak — córkę Zytę Krystynę, Maksymilian Lewandowski — syna Jerzego Józefa, Edward Jakulis — córkę Danutę Izabelę.

Winszujemy nowożeńcom! Dnia 17 bm. przed Urzędem Stanu Cywilnego w Toruniu zawarli związek małżeński: Edmund Bo[illegible]sław Woźniak i Helena Słocińska z domu Kruszewska.

KRONIKA Włocławska

— **Redakcja i administracja naszego pisma we Włocławku mieści się przy Placu Wolności (gmach KKO) telefon 1360.**

— **Nocny dyżur aptek:** do piątku, dnia 21 bm. włącznie apteka przy pl. Dąbrowskiego.

Kino „Polonia" film angielski „A imię ich milion".

Kino „Bałtyk" film szwedzki „Zamieć śnieżna".

— **Najważniejsze telefony:** Karetka Pogotowia PCK 1541 Milicja Obywatelska 1059 i 1162. Straż Pożarna 1234.

— **Koło Gospodyń Wiejskich.** Jak już donosiliśmy agendy Powiatowego Biura Rolniczego we Włocławku przejęte zostały przez Powiatowy Związek Samopomocy Chłopskiej. Oficjalna nazwa biura brzmi: Powiatowe Biuro Rolnicze Gospodarstw Wiejskich przy Zw. Samopomocy Chłopskiej. — Biurem kieruje ob. inż. Goldman. Po przeprowadzeniu cyklu odczytów dla rolników, obecnie Powiatowe Biuro Rolnicze przystąpi do organizowania w terenie powiatu Kół Gospodyń Wiejskich. Pierwsze takie koło już powstało we wsi Pikutkowo gminy Wieniec.

— **W Starostwie Powiatowym** dnia 17 bm. odbyła się konferencja przedstawicieli instytucji spółdzielczych i rolniczych celem rozpatrzenia zaległości rolników w zeszłorocznej pożyczce siewnej. Po rozpatrzeniu podań i wniosków na udzielenie prolongat, komisja skierowała podania do Państwowego Banku Rolnego. (a)

— **Włocławek w oczekiwaniu niespodzianki.** Włocławskich miłośników i znawców prawdziwej sztuki, czeka niezwykła niespodzianka. W najbliższą sobotę, 22 bm. w sali Teatru Miejskiego wystąpi z własnym koncertem Irena Lewińska, laureatka Konkursu Muzycznego w Genewie (jesień 1946 r.) Artystka dysponuje pięknym sopranem koloraturowym. Koncert ten organizuje Centralne Biuro Koncertowe w Bydgoszczy przy współudziale włocławskiego Klubu Literacko - Artystycznego. Bilety są już do nabycia w kasie Teatru. (a)

— **Uciecha dla dzieci.** W nadchodzącą sobotę i niedzielę, dn. 22 i 23 bm. dzieci włocławskie będą miały nielada uciechę. Na scenie Teatru Ziemi Kujawskiej wystawiona dla nich zostanie piękna bajka pt. „Kopciuszek". Do pięknej tej bajki muzykę opracował ob. Godlewski, tańce ob. Borkowska, teksty Kotowska, dekoracje Jankowska. Te nazwiska gwarantują, że mamusie i ojcowie którzy przyjdą z dziećmi na tę bajkę, mile przepędzą czas. Początek przedstawienia o godz. 15. (a)

— **Z ostatniego występu Teatru Ziemi Pomorskiej.** Po dłuższej przerwie Teatr Ziemi Pomorskiej z Torunia wystawił we Włocławku „Ładną historię" Caillaveta i Fleursa. Włocławianie spragnieni dobrego teatru, zgotowali artystom toruńskim serdeczne przyjęcie, oklaskując ich przy otwartej kurtynie. Szczególne brawa spotkały Halinę Dunin-Rychłowską za doskonale odtworzoną rolę babci. Publiczność włocławska pragnie częściej widzieć w Teatrze Ziemi Kujawskiej występy artystów teatru toruńskiego. (a)

KRONIKA Grudziądzka

— **Dyżur lekarzy.** W nocy z 19 na 20 bm od godz. 20—8 dyżur pełni dr Włodzimierz Chwojko. Zgłoszenia w Ubezpieczalni Społecznej.

— **Nocny dyżur aptek.** W bieżącym tygodniu dyżur pełni apteka „Pod Orłem" przy ul. Wybickiego.

REPERTUAR KIN

— **Kino „Tivoli"** — kolor. film „Triumf młodości" i dodatek „Koncert na ekranie"

— **Kino „Orzeł"** — film sowieckiej produkcji pt. „Pewnej nocy".

— **Zgłaszać zapotrzebowanie na wyprawki niemowlęce!** W myśl komunikatu Wydziału Aprowizacji i Handlu zakłady pracy, których pracownicy są uprawnieni do otrzymywania kart zaop. I kat. z wyjątkiem zakładów pracy, należących do przemysłu węglowego, hutniczego, metalowego i włókienniczego złożą do dnia 22. bm. w Wydziale Aprow. i Handlu (pokój 109) zapotrzebowania na wyprawki niemowlęce wg poniższych wytycznych: 1) prawo do wyprawki przysługuje pracownikowi, pobierającemu kartę macierzyńską dla siebie lub członka rodziny, 2) uprawniony winien dostarczyć zakładowi pracy zaświadczenie lekarza urzędowego, stwierdzającego ciążę ponad 7 miesięcy wzgl. dokument urodzenia dziecka, przy czym wyprawkę może otrzymać dziecko tylko do 3 miesięcy.

W tym celu zakłady pracy sporządzą wykazy z dokumentami, stwierdzającymi podstawy do otrzymania wyprawki (zaświadczenie stwierdzające ciążę wzgl. dokument urodzenia).

Powyższe dotyczy również pracowników Kolei Państwowych i innych zakładów pracy podległych Min. Kom. otrzymujących karty zaopatrzenia M. K.

— **Walne zgromadzenie Tow. Przyjaciół Żołnierza** Oddział w Grudziądzu odbędzie się we środę, dnia 26 marca br. o godz. 18 w „Domu Żołnierza" przy ul. Prowiantowej 8/10. Porządek obrad przewiduje m. in. sprawozdanie zarządu, zatwierdzenie bilansu i preliminarza budżetowego oraz uzupełnienie składu zarządu i komisji rewizyjnej. (jw)

— **„Wszystko dla was"** w Domu Żołnierza". We środę dnia 19 bm., o godz. 19.30 wystąpi tylko jeden raz Barbara Halmirska w programie muzyczno-taneczno-słownym pt. „Wszystko dla was" przy współudziale Natalii Lorskiej i Adolfa Chronickiego. Przy fortepianie Irena Aleksandrow. Bilety do nabycia w kasie „Domu Żołnierza" od godz. 18.

— **Poszukujemy roczników niemieckich gazet.** Wychodząca w Kwidzynie za czasów okupacji gazeta „Weichsel-Zeitung" była równocześnie organem prasowym na teren grudziądzki, aż do czasu wydawania na miejscu „Geselliger'a". Drukowane w tym piśmie rozmaite zarządzenia, wydawane przez hitlerowskie władze okupacyjne, stanowią dzisiaj cenny materiał dowodowy przeciwko niektórym z ówczesnych rządców miasta, już ujętych lub też jeszcze poszukiwanych. W tym celu zwracamy się z prośbą do osób, które są w posiadaniu roczników lub pojedynczych egzemplarzy wspomnianej „Weichsel-Zeitung" z pierwszych lat okupacji, o dostarczenie ich redakcji „Głosu". (jw)

Celowe czy niecelowe

są wstępne przygotowania do odbudowy miasta?

Jak wiadomo — rozbiórka zniszczonych domów jest podstawową czynnością w odbudowie miasta w ogóle. Z tego też powodu prace rozbiórkowe należy traktować jako ważne i pilne.

Szczupłe fundusze na ten cel nie zezwalają na razie na nadanie tej akcji większego tempa. Stoją temu na przeszkodzie również ciężkie warunki atmosferyczne i transportowe.

Prowadzenie prac rozbiórkowych przez Zarząd Miejski w Grudziądzu we własnym zakresie oczywiście nie rozwiązuje zagadnienia. Inicjatywa i pomoc prywatnych przedsiębiorców jest wskazana i konieczna. Przedsiębiorcom tym należy się jednakowoż poparcie, choćby i z tego względu, że już przed uzyskaniem minimalnego ekwiwalentu ze sprzedaży uzyskanego materiału budowlanego, przedsiębiorstwo to musi dysponować gotówką na opłacenie robocizny, środków transportowych itp.

W każdym razie absolutnie nie na miejscu jest jakiekolwiek utrudnianie tej akcji. Za takie utrudnianie uważamy np. wypadek, gdy od przedsiębiorcy, który na podstawie zawartej z Zarządem Miejskim umowy wpłaca 500 zł wadium, żąda się dopłaty do tego wadium w wysokości 10.000 zł, dlatego tylko, że nieprzewidziane ciężkie warunki atmosferyczne — po dokonanej już rozbiórce — nie zezwalają na zniwelowanie terenu.

Naszym zdaniem jest tu coś nie w porządku. Przecież jasna rzecz, że prace rozbiórkowe w obecnych warunkach nie przynoszą wielkich zysków, toteż nakładanie na przedsiębiorstwo ciężarów, których ono nie zniesie, bynajmniej nie przyczyni się do wzmożenia prac w tym zakresie.

Na marginesie tej sprawy warto kilka słów poświęcić zamurowywaniu od strony ulic pustych otworów okien wystawowych w zniszczonych domach. Przyznajemy, że miastu nadaje się w ten sposób estetyczniejszy wygląd. Lecz uprzytomnijmy sobie również, że nieoczyszczone za parawanem cegieł posesje w porze letniej stanowić będą siedliska cuchnącego brudu, co na zdrowotność miasta będzie miało fatalny wpływ.

Druga strona medalu: Ileż to mieszkań naprawiono by za włożone w ustawianie tych murów pieniądze? Wydaje nam się, że naprawa i zwiększenie izb mieszkalnych stanowi bardziej palące zagadnienie od prowizorycznego zamurowywania dziur. (jw)

Dzieci szkolne pod opieką lekarską

Nad zdrowiem grudziądzkich dzieci szkół powszechnych i przedszkoli czuwa lekarz szkolny oraz trzy higienistki. Wśród młodzieży szkolnej, której liczba dochodzi do 6000, przeprowadzono w ub. roku 1.453 badania lekarskie, na podstawie których 1742 dzieci skierowano do poradni dentystycznej, 399 do odświerzbialni, 300 do lekarza-internisty, 136 do lek. chorób skórnych, 61 do okulisty, 32 do poradni przeciwgruźliczej itp. Poza tym dokonano 66 opatrunków, przeprowadzono 164 wywiady domowe oraz wygłoszono 150 pogadanek na temat higieny i zdrowia.

Poważna ilość — 1.081 stwierdzonych wypadków zawszawień nakazuje większą czujność. Wymag. też jest ściślejsza współpraca między szkołą a opieką rodzicielską.

Ponadto dokonano odczynów gruźliczych u 4560 dzieci, przy czym dodatni wynik pirquetu stwierdzono u 700 dzieci.

Na koloniach i półkoloniach letnich przebywało w ub. roku ogółem 1441 dzieci szkolnych, w tym: w Strzemięcinie 500, w Szembruczku 486, w Wydrznie 225, w Słoszewie 190, w Kasku 40.

Z powyższego zestawienia wynika, iż opieka nad dziećmi szkół powszechnych stosowana jest na szeroko zakrojoną skalę i wydaje coraz bardziej pomyślne wyniki. (jw)

Grudziądz korzysta z miejskich ośrodków zdrowia

Do najbardziej pożytecznych placówek sanitarnych należy Stacja Opieki nad Matką i Dzieckiem Świadczą o tym następujące dane. W ciągu ub. roku zbadano 2.306 dzieci, w 4.567 wypadkach udzielono porad lekarskich, dokonano 1.590 naświetleń i innych zabiegów.

Matki również chętnie korzystają z opieki stacji. Ogółem zbadano 829 matek i udzielono 554 porad lekarskich.

Wielkim dobrodziejstwem dla mniej zamożnej ludności jest czynna przy Stacji Opieki nad Matką i Dzieckiem kuchnia mleczna, przeznaczona wyłącznie dla dzieci. Z kuchni tej korzystało 490 niemowląt. Zużyto 24.605 litrów mleka, wydając 98.420 porcyj. Mleko poddawane jest pasteryzacji i dosładzaniu.

Miejska Poradnia Przeciwgruźlicza zbadała w ub. roku 527 osób, udzielono 1.998 porad lekarskich, dokonano 643 analiz, 210 naświetleń kwarcówką, szeregu zdjęć rentgenem i innych zabiegów.

Z poradni przeciwwenerycznej korzystało 2.286 osób, ponad udzielono ogółem 7.450, leczono na choroby weneryczne 303 osoby na skórne — 1.880, dokonano 3.916 zabiegów oraz 913 analiz.

Z poradni przeciwjaglicznej korzystało 21 osób, porad i opatrunków udzielono w 477 wypadkach, zabiegów operacyjnych — 9.

Przychodnia dentystyczna przeznaczona jest dla dzieci szkół powszechnych, przedszkoli i podopiecznych. Korzystało z niej w ub. roku 6.011 osób. (jw)

Przepiłowali kraty w oknie i kradli

Onegdaj dokonano zuchwałego włamania do składu towarów tekstylnych Grudziądzkiej Spółdzielni Spożywców przy ul. Wybickiego. Łupem złoczyńców padła większa ilość towaru, wartości około pół miliona złotych. Kradzieży dokonano na skutek przepiłowania krat w oknie od strony ogrodu.

Dochodzenia w powyższej sprawie prowadzi M. O. Mamy nadzieję że śledztwo uwieńczone zostanie pomyślnym rezultatem.

Równocześnie dowiadujemy się, że nocy ubiegłej, planowano włamanie do magazynu fabryki „Pepege". Czujna straż fabryczna spłoszyła rabusiów.

Jeśli chodzi o kradzieże to z przykrością stwierdzić musimy, że wypadki złodziejstwa na terenie miasta, są ostatnio coraz częstsze.

Zwracając uwagę na powyższy fakt, zalecamy większą czujność ze strony społeczeństwa. (n)

Ze sportu

Ciężkoatleci na macie w Toruniu

Wicemistrz Europy Palka contra Felchnerowski

Jak już donosiliśmy, w nadchodzącą niedzielę odbędą się w toruńskim Domu Harcerza wielkie zawody ciężkoatletyczne w zapasach i podnoszeniu ciężarów z udziałem najlepszych zapaśników i ciężarowców Polski. W podnoszeniu ciężarów startują najlepsi zawodnicy krajowi w walce o Nagrodę im. śp. Szczepana Zagórzyckiego.

W międzyklubowych zawodach zapaśniczych Zryw (Nakło) — Pomorzanin (Toruń) zobaczymy najlepszych siłaczy Pomorza z mistrzem i reprezentantem Polski Stróżykiem na czele. Zawodnicy Pomorzanina przygotowują się należycie do tego ciężkiego meczu. Poza konkursem spotkają się w walce wolnoamerykańskiej b. reprezentant Węgier, mistrz Polski, Stróżek z b. mistrzem Polski, amerykańskim reemigrantem — Perskim o nieoficjalny tytuł mistrza Pomorza.

Najbardziej sensacyjnym spotkaniem będzie walka francuska pomiędzy znanym zapaśnikiem, b. wicemistrzem Europy Palką i Felchnerowskim z Torunia, b. mistrzem Polski, jednym z najlepszych techników w zapaśnictwie. Felchnerowski obchodzi dnia 23 bm., tj. w niedzielę swój jubileusz 40-lecia pracy w sporcie ciężkoatletycznym i po raz ostatni wystąpi na macie, aby w tak poważnym spotkaniu udowodnić, że mimo już podeszłego wieku nie utracił ani na sile ani na zwinności. Zawody odbędą się w ośmiu wagach. Początek o godz. 18,30. Kasa otwarta od godz. 11 do 13 oraz od 17 do 18.30. Należy zaznaczyć, że jest to pierwsza poważniejsza impreza w dziedzinie ciężkiej atletyki na terenie Torunia.

Z życia partii

„Głos Pomorza" — pismem wszystkich członków partyjnych

W kołach fabrycznych i zakładowych PPS na terenie Grudziądza obserwujemy wzmożoną akcję agitacyjną werbowania nowych abonentów dla „Głosu Pomorza". Ogół członków zadowolony jest z inowacji. „Głos" bowiem przynosi najświeższe wiadomości z kraju i ze świata. W „Głosie Pomorza" każdy członek partii widzi gwarancję wzmocnienia i powiększenia sił partyjnych dla dobra narodu i państwa. (jw)

WALNY ZJAZD POWIATOWY PPS

Powiatowy Komitet PPS w Grudziądzu przypomina członkom termin Walnego Zjazdu Powiatowego. Jak już podaliśmy, zjazd odbędzie się w niedzielę, dnia 23 bm. o godz. 10 w sali OM TUR. przy ul. Wybickiego 38/40. (jw)

Odpowiedzi redakcji

— **Ob. M. W., Kwidzyn.** Z zadowoleniem przyjmujemy do wiadomości pochlebną opinię o „Głosie Pomorza". Dziękujemy za pomoc w werbowaniu nowych abonentów.

— **Walne zebranie chóru „Echo"** przy Związku Zawodowym Pracowników Inst. Ubezp. Społecznych odbędzie się 29 marca (w sobotę) o godz. 19 w świetlicy Ubezpieczalni Społecznej. (jw)

— **Wstrzymanie ruchu przez Wisłę.** Państwowy Zarząd Wodny (Oddział w Grudziądzu) komunikuje nam, iż od środy 19 bm. wszelki ruch przez Wisłę po lodzie — pieszy i kołowy — został wstrzymany. Przykra to wiadomość dla nas i dla mieszkańców przeciwległych nam nizin. (jw)

---

†

Dnia 16. 3. br. o godz. 21 odszedł od nas na zawsze mój najukochańszy i nigdy niezapomniany drogi mąż, brat, szwagier i wujek ś. p.

ANASTAZY MEISSNER

przeżywszy lat 48.

Odszedłeś, lecz w sercu moim pozostaniesz na wieki.

W głębokim smutku i żalu **żona.**

Msza św. z wigiliami odbędzie się we czwartek, dnia 20. bm. o godz. 8,45 w kościele N. M. Panny. Pogrzeb o godz. 16 z domu żałoby, Grudziądz, Staszica 8. (2522)

†

Dnia 16 marca br. zmarł tragicznie nasz nieodżałowany

dyrektor fabryki

ś. p. inż. dypl. JAN BRODA

W Zmarłym tracimy niestrudzonego i sumiennego współpracownika, który nam świecił przykładem i wzorem. (2520)

Cześć Jego pamięci!

Pracownicy wraz z Radą Zakładową firmy Jan Broda w Toruniu pod Z. P.

†

Dnia 17. marca br. po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św. zasnął w Bogu nasz kochany syn, brat i siostrzeniec ś. p.

JERZY ROŻYCKI

przeżywszy lat 22

o czym donosi w głębokim smutku pogrążona **rodzina.**

Eksportacja zwłok we czwartek, 20. bm o godz. 15,30 z kaplicy szpitalnej na cmentarz w Tarpnie. — Msza św. żałobna odbędzie się w piątek, 21. bm. o godz. 8,30 w kościele N. S. Jezusa w Tarpnie. (2524)

Grudziądz, Sienkiewicza 27

RÓŻNE

Zamienię wózek sportowy na głęboki. Grudziądz, Legionów 68, m. 2. (2523)

KUPNO

Kupię tapczan ze skrzynką w dobrym stanie. Zgłosz. do admin. Głosu Pomorza, Grudziądz (2521)

Kupię maszynę do szycia gabinetową „Singera" tylko w dobrym stanie. Zgłosz. pod nr 547 do adm. Głosu Pomorza, Grudziądz. (2525)

MIESZKANIA

Mieszkania 2—3-pokojowego poszukuje adwokat, ewentl. zwrot remontu. Zgłosz. Głos Pomorza Toruń pod nr 70 (2499)

Poszukuje się jednego pokoju na lokal biurowy w śródmieściu. Zgłoszenia: Zw. Zaw. Transportowców, Toruń, Żeglarska 15. (2504)

Poszukuję za dobrym wynagrodzeniem mieszkania 1—3-pokojowego z kuchnią, z meblami lub bez zaraz w Toruniu. Oferty do Głosu Pomorza Toruń pod nr 68 (2479)

Zamienię 3-pokojowe mieszkanie z wygodami w śródmieściu na 5—6-pokojowe na Bydgoskim. Wiadomość Głos Pomorza Toruń.

UNIEWAŻNIENIA

Unieważniam skradzioną kartę ewakuacyjną, 3 metryki, zameldowanie Musioł Jan, Malborg. (2424)

Unieważniam zgubiony dowód osobisty nr 572881 Magdalena Kurzętkowska, Toruń, K. Szymanowskiego 13. (2475)

Unieważniam zgubioną kartę rejestracyjną konia maści gniadej, wydaną dla właściciela konia Pietruszewskiego Piotra, zam. Sołocin, gmina Borkowo, pow. Sierpc. (2501)

Zaświadczenie stałe, wydane przez Starostwo Powiatowe w Toruniu pod datą 3 listopada 1945 na nazwisko Franciszka Jędruszewskiego które skradziono, unieważniam. (2500)

Unieważniam skradziony dowód kolej. nr 55388 wystaw. przez Dyr. Kolei Gdańsk na nazw. Wiśniewska Łucja, trzy karty odzieżowe MK na nazw. Wiśniewski Franciszek, Czesław i Jaworski Alojzy, dwa bony, karty żywnościowe MK za styczeń, luty, marzec na nazwisko Wiśniewski Franciszek Łucja, Czesław i Teresa. (2508)

Unieważniam zgubiony dowód tożsamości konia wydany przez Gminną Radę Narodową Wielkie Rychnowo, powiat Wąbrzeźno, nr J. 01916, obecny posiadacz konia Ott Stefan, zarej. w gminie Łubianka pod Toruniem, Zdolny 404. (2497)

Unieważniam zgubione zaświadczenie rejestr. R. K. U. Toruń oraz kartę rehabilitacyjną. Kosick Jan, Brzeźno, pow. Toruń. (2482)

POLECENIA

Materace sprężynowe do łóżek poleca W. Kwiatkowski, Toruń, Prosta 37. (2490)

Paszportowe fotografie wykonuje terminowo Foto-Walesa, Grudziądz, Groblowa 6. (1648)

Przyjmuję parasole do reparacji. Toruń, Św. Ducha 19 m. 8. (2446)

Kursy kroju modelowania koncesjonowane. Zapisy godz. 11—16. Toruń, Bydgoska 82, m. 7. (2445)

Wykonuję kopie z rysunków, planów itp. fotokopie dokumentów oraz skale radiowe. Foto-Radio Edward Piazza, Toruń, Rynek Starom. 16, obok poczty. (2195)

SZUKASZ pracy, pokoju, kupna, pożyczki, zamiany itd. podaj ogłoszenie do „GŁOSU POMORZA"

KRONIKA Inowrocławia

Marzec	
19 środa	Dziś: Józefa, obl. N. M. P Nocny dyżur apteczny: Apteka pod Orłem Kościelna 2.

— **Adres redakcji i administracji:** Inowrocław, ul. Król. Jadwigi 7, tel. 1233.

— **Najważniejsze telefony:** Milicja obywatelska 21-81. Urząd Bezpieczeństwa Publicznego 14-68, 14-69. Straż Pożarna 16-18 Pogotowie Ratunkowe 16-18.

— **Repertuar kin:** — Kino „Słońce" Szczęśliwa trzynastka. Film prod. polskiej. Kino „Bałtyk" „Siedmiu śmiałych". Seanse o godz. 18 i 20. W niedziele i święta o godz. 16, 18 i 20.

— **Biblioteka publiczna** — gmach Teatru Miejskiego przy pl. Klasztornym Wypożyczalnia czynna w godz. od 10—12 i od 16—18. Czytelnia czynna od 12—14

„WSZYSTKO DLA WAS" — W TEATRZE DOMU ŻOŁNIERZA

W środę, dnia 19 marca br. o **godz. 19,30** wystąpi tylko jeden raz **Barbara Halmirska** w programie muzyczno - taneczno - słownym pt. **„Wszystko dla was"** przy współudziale Natalii Lorskiej i Adolfa Chronickiego. Przy fortepianie Irena Aleksandrow.

Pozostałe bilety do nabycia w kasie Teatru Domu Żołnierza od godz. 18.

Zgłaszać osoby zaginione!

Oddział Polskiego Czerwonego Krzyża w Inowrocławiu prosi gminy, urzędy parafialne, stowarzyszenia i instytucje społeczne z terenu powiatu inowrocławskiego o podanie do dnia 25 marca br danych dotyczących poszukiwania osób zaginionych na skutek wojny, a dotąd niezgłoszonych w PCK (Oddział Inowrocław) a szczególnie danych dotyczących zaginionych dzieci polskich. (y)

UTWORZENIE POW. RADY WF i PW.

W Inowrocławiu przystąpiono do utworzenia Pow. Rady WF i PW, która zajmie się organizacją życia sportowego w powiecie. Do Rady weszli przedstawiciele władz samorządowych, instytucji społecznych i klubów sportowych z terenu Inowrocławia.

Powiatowy Urząd WF i PW pozostaje pod kierownictwem ob. Jóźwiaka i mieści się w gmachu Starostwa Powiatowego. (y)

Siłacz Ursus na scenie teatru w Inowrocławiu

Dnia 20. bm. o godz. 19,30 wystąpi w Teatrze Miejskim znany sportowiec Ursus. W programie 12 światowych atrakcji XX wieku sportowca o sile lwa i stalowych plecach.

2000 złotych nagrody otrzyma ten, kto wykona choć jedną produkcję wykonaną przez siłacza. Nadprogram: Tajemnica Wschodu.

O dowody zbrodniczej działalności Forstera

W związku z prowadzeniem dochodzeniem przeciwko Albertowi Forsterowi, oskarżonemu o zbrodnie względem narodu polskiego, mieszkańcy Kujaw proszeni są o zebranie i złożenie wszelkich akt i dokumentów dotyczących zbrodniczej działalności Forstera w Powiatowym Urzędzie Bezpieczeństwa Publicznego w Inowrocławiu, ul. Solankowa 41, pokój nr 22.

Równocześnie Pow. Urząd Bezp. Publ. w Inowrocławiu prosi wszystkie osoby, którym jest znana działalność w czasie okupacji niżej wymienionych urzędników niemieckiej policji i administracji o zgłoszenie się w Pow. U. B. w pokoju nr 22 celem złożenia zeznań. Oto nazwiska przestępców:

Riedel Max, „Gestapo" w oddziale „Sipo" (policji bezpieczeństwa) w Inowrocławiu.

Roder Georg, asystent „Gestapo" Kontrola pociągów.

Heller Walter, członek SS „Oscha" w „Gestapo".

Binder Fritz, Pioniergrenadier. Brał udział w przesiedlaniu Niemców wołyńskich w kolumnie Łask — Zduńska Wola.

Freischem Albert, Kierownik Kasy Powiatowej przy niemieckim staroście w Inowrocławiu.

Heckhausen Willi, Hauptsturmfuehrer. Krim. Asyst. „Gestapo".

Schreder Fritz, urzędnik „Gestapo".

Hammersen Walter, Starosta niemiecki w Inowrocławiu, urzędujący w czasie od listopada 1939 r. do marca 1942 r.

Skibbe Helmut Otto, Krim. Kommissar przy „Sipo" (policji bezpieczeństwa).

Z życia partii

TĘTNI PRACA PARTYJNA W INOWROCŁAWIU

W Inowrocławiu odbyło się walne zebranie Koła PPS przy Ubezpieczalni Społecznej. Zebranie zaszczycili swą obecnością przewodniczący Grodzkiego Komitetu PPS wiceprezydent m. Inowrocławia tow. Kaliski oraz sekretarz Grodzkiego Komitetu PPS tow. Czajkowski.

Przewodniczył tow. Sendyk Zygmunt. Do licznie zebranych członków i sympatyków przemówił wiceprezydent tow. Kaliski obrazując cele i postulaty partii oraz obecną sytuację polityczną i materialną Polski.

Nowy zarząd ukonstytuował się w składzie następującym: przewodniczący — tow. Tadeja, zastępca przewodn. — tow. Sendyk, sekretarz tow. Rogowski, zastępca sekr. — tow. Pawlak, skarbnik — tow. Lesicki, referent prasowy — tow. Popiołkiewicz.

Po wyczerpaniu porządku obrad zebranie zakończono hasłem „Wolność". (y)

* * *

W Zakładach Miejskich odbyło się zebranie organizacyjne komórki PPS. Zebraniu przewodniczył tow. Sujkowski. Referat wygłosił tow. Czajkowski, w którym uwypuklił znaczenie ziem zachodnich dla rozwoju gospodarczego Polski.

Następnie przystąpiono do wyboru zarządu komórki, który ukonstytuował się w składzie: przewodniczący — tow. Sujkowski sekretarz — tow. Wiecanowski. (y)

* * *

W Gniewkowie odbyło się walne zebranie Komit. Powiatowego. Wobec licznych członków zebranie zagaił przewodniczący tow. Kaczmarek.

Po wysłuchaniu referatu wygłoszonego przez tow. Czajkowskiego i omówieniu spraw organizacyjnych, przystąpiono do wyboru nowego zarządu. Na przewodniczącego wybrano tow. Kaczmarka, zastępcą tow. Jarząbkiewicza, sekretarzem — tow. Piotrowskiego. (y)

Nowe władze Tow. Ogródków Działkowych w Kruszwicy

W Kruszwicy, w hotelu Pod Białym Orłem odbyło się walne zebranie Tow. Ogródków Działkowych „Piast".

Zebranie zagaił prezes towarzystwa ob. Badtke witając członków i sympatyków.

Po sprawozdaniu poszczególnych członków zarządu, udzielono ustępującemu zarządowi absolutorium, po czym przystąpiono do wyboru nowego zarządu, w skład którego weszli: prezes — ob. Badtke, sekretarz — ob. Nowak, skarbnik — ob. Kornacki; komisję rewizyjną tworzą: ob. ob. Palacz, Puchała i Małys.

Budżet na rok 1947/48 uchwalono w wysokości 76 tysięcy złotych.

W roku bieżącym towarzystwo obchodzić będzie 10-lecie swego istnienia. Dzień ten towarzystwo wyzyska dla celów propagandowych. Wygłoszone zostaną odczyty i referaty na temat kultury hodowlanej. (y)

OSTRZELA

POEMAT LUDOWY HISTORYCZNY

Nieznany przyczynek do dziejów kujawskich

Napisał M. LECHITA

8)

Myśl ta poklask znalazła wśród kujawskich kmieci,
Zeszli się doń gromadnie i chętnie jak dzieci;
Wzięli do rąk motyki, rydle i łopaty,
A Zbisław w doświadczenie i rozum bogaty
Powiódł ich do Krakowa przez knieje i lasy,
Których wielką obfitość miały tamte czasy —
I tam nie szczędząc trudu, ni pracy ogromnej,
Wznieśli na cześć księżniczki kopiec wiekopomny.

Wiedzieć także należy, że w Krakowie mieście
Usypano mogiłę nie samej niewieście
Dawniej jeszcze, gdy Zbisław maleńkim był chłopcem,
Ozdobiono gród Kraków podobnymże kopcem,
A to na cześć Krakusa, który we swe pęta
Dostał smoka, co zjadał ludzi i zwierzęta.
Tę atoli mogiłę sypali górale,
Radzi, że nie ma smoka, co ich jadł zuchwale.

Obydwie te mogiły stoją dziś w Krakowie
Tak, jak je usypali nasi praojcowie
Krakusowa jedna, druga Wandy tkliwej;
Jest i pomnik nad jamą, w której smok straszliwy
Legowisko miał swoje — a jest na Wawelu,
Co siedzibą był później królów naszych wielu.
Drogie to są pamiątki z zamierzchłej przeszłości
Których wiele narodów obcych nam zazdrości.

Wszystkim, którzy oddali ostatnią przysługę śp.

Szczepanowi Stankowi

odprowadzając drogie nam zwłoki na miejsce wiecznego spoczynku, oraz za wyrazy współczucia i liczne wieńce składamy serdeczne

'Bóg zapłać!

Młyniec, w marcu 47 r. (2510)

Żona i dzieci.

KSIĘGOWEGO
rutynowanego, obeznanego z księgowością przebitkową oraz biegłą **MASZYNISTKĘ** przyjmie natychmiast (2518
KOMUNALNA KASA OSZCZĘDNOŚCI powiatu inowrocławskiego w Inowrocławiu ul. Stalina 28. (Mieszkanie do dyspozycji)

Doborowej jakości
nasiona
obecnie istniejąca od roku 1919 firma
Aleksander Szyfter
specjalny skład i hodowla nasion
Poznań, ul. Wielka 11
HURT Tel. 2250 i 3507 DETAL

Maszynę Singer gabinetową, wirówkę, ubranie sprzedam. Toruń, Prosta 10/4. (2487)

Sprzedam materiał czarny na ubranie i płaszcz. Toruń, Sienkiewicza 23, II p. prawo. (2486)

Nowoczesna kuchnia na sprzedaż. Toruń, Żwirki i Wigury 82, m. 1. (2485)

Sprzedam nowy wózek dziecięcy, głęboki, trzcinowy. Toruń, Konopnickiej 31, m. 4. (2478)

Ożenisz się dobrze, wyjdziesz zamąż — poprawisz sobie byt. Nadeślij fotografię — podaj lata życzenia. Skutek gwarantowany — wydatek minimalny. — Koszty przesyłki zł 50. Adresować: B. Vapuro, Katowice, skrzynka pocztowa 376 (1827)

Potrzebny ślusarz samochodowy. Warsztat samochodowy Toruń, Szosa Chełmińska 15. (2491)

Zgubiono płaszcz wojskowy z dokumentami. Uczciwego znalazcę proszę o zwrot za wynagrodzeniem Toruń, Szosa Chełm. 23, kotlarnia Sobecki. (2477)

Przybłąkał się pies-wilk. Do odebrania w przeciągu 3 dni za zwrotem kosztów. Zgłoszenia do Głosu Pomorza Toruń pod nr 66. (2501)

Przybłąkał się pies, owczarek. Odebrać za zwrotem kosztów. Zgł. adm. Głosu Pomorza Grudziądz pod nr 546. (2507)

Dnia 15 zgubiono na dworcu Toruń - Mokre bucik biały (dziecięcy). Uczciwego znalazcę proszę o zwrot za wynagrodzeniem. Toruń, ul. Waldowska 17, m. 3. (2509)

Reklama dźwignią handlu

KUPNO

Kupię żniwiarkę w dobrym stanie. Zgł. Głos Pomorza Inowrocław. (2512)

Kupię gołębie czystej rasy, parzyste, 1—2-letnie: kariery, rysie, dragony, angielskie szauki, lub tp. Grudziądz, — Pułaskiego 18, m. 5. (2290)

Kupuje stale cukier. Wytwórnia pierników i cukierków Paweł Borkowski, Grudziądz, Św. Wojciecha 24. (1650)

Zbiory znaczków większe, również obozowe kupuje stale „Filatelia", Toruń, pl. Bankowy 2. (2495)

Kupię 2 fotele, 1 kredens, 1 okrągły stół, 4 krzesła i kompl. kuchnię. Adres wskaże Głos Pomorza Toruń. (2481)

Olejarnia kupuje i zamienia na olej, rzepak, siemię, mak, gorczycę. Br. Wilkowski, Grudziądz, Kwiatowa 21. (1642)

SPRZEDAŻ

Sprzedam buty robocze. Inowrocław, Szymborska 8/6. (2514)

Sprzedam repozytorium. Inowrocław, Król. Jadwigi 27, I p. lewo. (2516)

Sprzedam biurko. Inowrocław, Grabskiego 20/5. (2517)

Sprzedam sypialnię, kuchnię i inne meble. Zgłoszenia od 11—18 Toruń, ul. Piekary 33, I piętro. (2519)

Teriera ostrowłosego sprzedam. Grudziądz, Wybickiego 11/13. (2472)

Sprzedam sypialnię używaną. Toruń, Chrobrego 39, m. 7. (2435)

Sprzedam kanapę, damski zegarek. Toruń, Franciszkańska 20, m. 2. (2494)

Samochód osobowy jak nowy, marki „Citroen" sprzedam. Toruń, Szosa Chełmińska nr 72a, Białecki.

Płaszcz skórzany sprzedam okazyjnie. Adres Głos Pomorza Toruń. (2498)

Na sprzedaż motorower. Wiadomość Toruń, ul. Chełmińska nr 7, warsztat szewski.

Sprzedam sypialnię, kuchnię, szafę, toaletkę. Toruń, Prosta 2, stolarnia. (2492)

Psa owczarka rasowego sprzedam. Grudziądz, Pułaskiego 8, m. 4. (2505)

RÓŻNE

Dom w Inowrocławiu zamienię na dom w Poznaniu. Stachowiak Inowrocław, Stalina 28. (2515)

Pośrednictwo sprzedaży, kupna nieruchomości przyjmuje zlecenia i w zakresie kupna i sprzedaży. Langowski, Grudziądz, Kwiatowa 18. (2506)

Odstąpię, sklep obszerny, nadający się na każdą branżę przy Rynku Nowomiejskim Adr. wskaże Głos Pomorza Toruń (2488)

PRACA ZAOFIAROWANA

Potrzebna dziewczyna do wszelkich prac domowych. Inowrocław, ul. Dworcowa 54/1. (2511)

Buchalter(ka), rutynowana siła, może się zgłosić zaraz. I. Orłowski, Inowrocław Św. Mikołaja 13. Hurtownia towarów kolonialnych. (2464)

Poszukuję niani do niemowlęcia i do półtorarocznego dziecka. Świadectwa wymagane. Toruń, Łazienna 32, m. 2, od 11—1. (2480)

Poszukuję mężczyzny i kobiety do pracy w gospodarstwie rolnym. Adres wskaże Głos Pomorza Toruń. (2489)

PRACA POSZUKIWANA

Osoba samotna, inteligentna, znająca pracę biurową, fizyczną oraz szycie, szuka pracy. Oferty do Głosu Pomorza Toruń pod nr 60. (2449)

POSZUKIWANIA

Ktoby wiedział cokolwiek o losie zaginionego Adama Kamińskiego, będącego w dniu wybuchu wojny (1939 r.) w Toruniu na Rudaku przy artylerii ciężkiej, proszony jest donieść pod adresem: Kamińska Stefania, Dziewa, poczta Pieranie, pow. Inowrocław. (2513)

Ktoby wiedział o losie syna mojego Surgota Kazimierza, urodz. 12. 7. 24 r. przebywającego w Stutthofie od roku 1944, proszony jest o kierow. wiadomości do rodziny Surgot, Paparzyn, pow. Chełmno. (2476)

ZGUBY-KRADZIEŻE

Redaktor naczelny: L. Pogonowski. Redakcja i administracja Toruń, ul. Św. Katarzyny 4, tel. 900 i 244. Redaktor naczelny przyjmuje od 12—13, sekretarz redakcji od 11—15. Sekretariat redakcji od 9—15. Konta czekowe: w PKO VI — nr 240 i w Banku Gospod. Spółdzielczego w Toruniu — nr 101.

Oddziały: Bydgoszcz ul. Libelta 4, tel. 3508. Grudziądz Małogroblowa 2, tel. 1319. Inowrocław ul. Kr. Jadwigi 7, tel. 1233. Włocławek ul. Wolności 17, tel. 1360. B. 039947

Prenumerata miesięczna 65 zł, kwartalna 180 zł, z odbiorem w administracji 60 zł miesięcznie.
Cennik ogłoszeń: Za 1 mm 1 szp. w tekście — 40 zł — 10 zł. Urzędowe i drobne — 10 zł za wyraz. Poszukiwania pracy i rodzin 3 zł za wyraz. — Druk tłusty — 100 proc. drożej.